



Nr 4 (412)

22 stycznia 2003 r. Rok XIII indeks 374997 ISSN 1231-7691 www.rzecz.krotoszyńska.pl Cena 2.20 zł

rzecz

KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

100 56 P. Piechoły Wlkp. 2 (pasaż)
w godz. 9⁰⁰-21⁰⁰
niedz. 12⁰⁰-20⁰⁰

GRILL BAR
NOWO OTWARTY!!!

Ryby morskie (zestaw frytki+surówka) sos, pstrąg, halibut, mintaj	10-12zł	
Gyros (zestaw)	10zł	realizujemy zamówienia z dowozem
Kurczaki nuggets (zestaw)	6zł 5zł	- GRATIS!
Knysza	4zł	
Hamburger	3zł	
Hot-Dog	3zł	722 87 03

Redakcja wydania
Romana Hyszko
Korekta
Maria Drygas-Witek

Z CERABUDEM



ŻŁE!

Rozmowa z prezesem Stefanem Nawrockim – strona 7

ZK „Teomina” SA Krotoszyn



Wielka promocja

plus

wielka wyprzedaż

WIELKA OKAZJA!

Płaszczki i kurtki zimowe, odzież wiosenno-letnia. Obniżka cen do 50% od 20.01 do 20.02.2003 r.

W sprzedaży również bluzki damskie, piżamy i garnitury męskie

SPRZEDAŻ

BEZPOŚREDNIO Z MAGAZYNU

– sklep nr 2, Krotoszyn, ul. Ceglarska 1, pn.-pt. 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰, tel. 725 20 31

Jarocin, ul. Św. Ducha 118 c

pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰, tel. 747 89 49

Krotoszyn, sklep nr 1, ul. Ceglarska 1

tel. 722 72 19 pn.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Klienci mogą wjechać na teren zakładu

Poradnia chirurgiczna

Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19

Przyjęcia: poniedziałki 10⁰⁰-16⁰⁰, środy 16⁰⁰-20⁰⁰, soboty 10⁰⁰-14⁰⁰

W poradni przyjmuje specjalista chirurg

Konrad Błaszczuk

Rejestracja na miejscu lub telefonicznie pod nr.: **588 02 03**

pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-12⁰⁰

Przyjęcia bezpłatne w ramach umowy z WRKCH



Krotoszyn, Kościuszki 13
pn.-sob. 6⁰⁰-24⁰⁰, nd. 8⁰⁰-24⁰⁰

kiełbasa biała 9⁹⁰ kg

kiełbasa śląska 9⁵⁰ kg

szynka gotowana 12⁹⁰ kg

coca cola 4⁹⁹ 2.0l

jałka 0²⁰ szt.

mąka 0¹⁵ kg

Zapraszamy

PROFAL
producent okien i drzwi z pvc i aluminium

Już od 1 lutego
nowo otwarty
punkt sprzedaży
przy
Placu Targowym



Krotoszyn,
ul. Zamkowy Folwark 10
tel. 722 66 09

Punkt przy ul. Zduńskiej
czynny do końca lutego

FORIS



ZŁOTY MEDAL
BUDMA 2002

FABRYKA MEBLI



Firmowy salon meblowy
Fabryki mebli Andrzej Gawin

Krotoszyn, ul. Raszkowska 22a
tel. 722 77 81

Otwarte w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, w sobotę 9⁰⁰-13⁰⁰

Oferujemy:

- segmenty pokojowe
- zestawy młodzieżowe
- meble systemowe
- komplety wypoczynkowe
- sypialnie
- zestawy kuchenne
- komody
- ławy

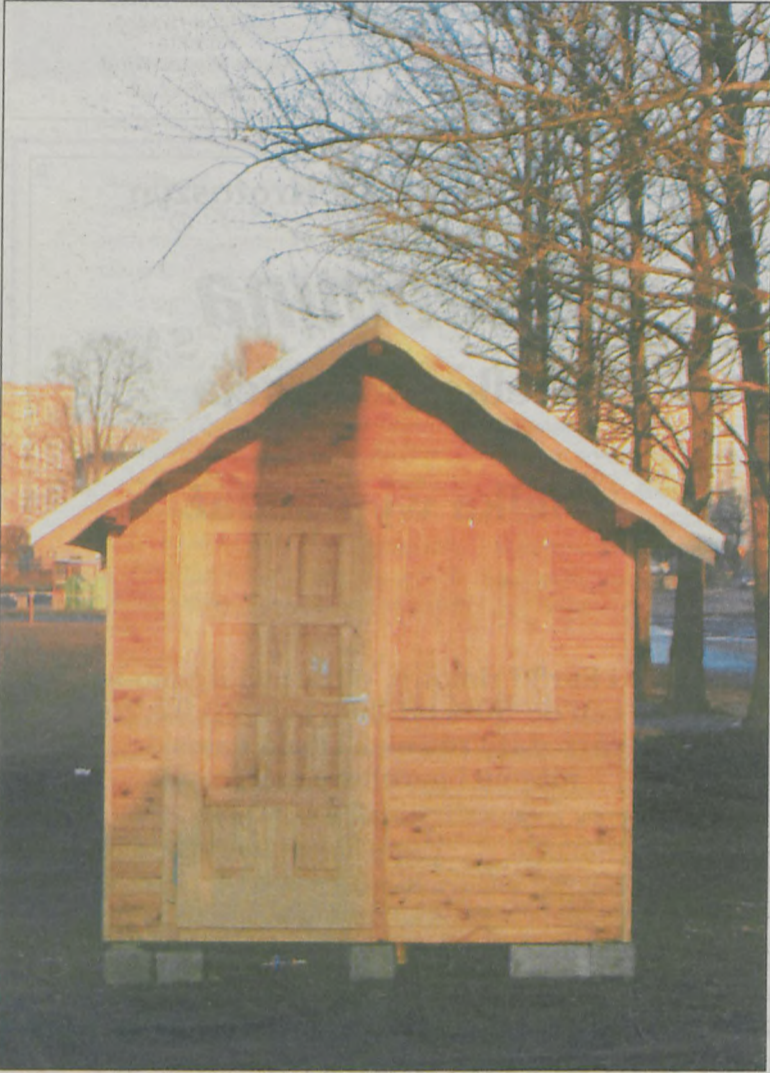
Ceny producenta



FOTOzagadka?

Zdjęcie zamieszczone w numerze 2 przedstawiało dom przy ul. Mickiewicza w Krotoszynie. Nagrodę wylosowaliśmy dla mieszkanki Gorzupi – Aliny Skiby. Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie została zrobiona?

Na naklejone na kartki kupony z odpowiedziami czekamy do 28 stycznia. Sponsorem nagrody jest Tawerna *Pizza-Taco* z Małego Rynku 8 w Krotoszynie. Po odbiór kuponów upoważniających do konsumpcji zapraszamy w piątki od 10.00 do 15.00.



FOTOzagadka? 4

Zdjęcie przedstawia

.....

.....

Imię i nazwisko:

Adres:

zecz
KROTOSZYŃSKA

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

Tankuj z nami

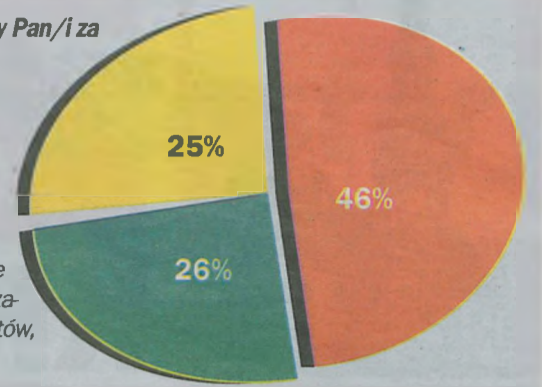
Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 17 stycznia.

	Pb 95	Pb 98	ON
Krotoszyn, Roma, ul. 56 Pułku Piechoty 12	3,35	–	2,74
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,39	3,69	2,79
Ostrów Wlkp., Shell, ul. Kaliska 4	3,39	–	2,79
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warysiaka	3,22	–	2,72
Gostyń, PKN Orlen, pl. Karola Marcinkowskiego	3,34	–	2,76
Borek, Petrochemia Plock, ul. Powst. Wlkp. 26a	3,29	3,56	2,70
Rawicz, Aral, ul. Samowska 2 b	3,21	3,49	2,69
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,34	–	2,69

Czy gdyby dziś odbywało się referendum unijne, głosowałby Pan/i za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?

- Tak
- Nie
- Jeszcze nie wiem

Choć powyższy sondaż jest przeprowadzony rzetelnie, nie spełnia warunków stawianych próbom statystycznym. Pytania zadajemy stuosobowej i niereprezentatywnej grupie respondentów, aby uzupełnić publikowane na łamach naszej gazety teksty.



Poniżej zamieszczamy oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy liczbę miejsc i nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane były aktualne 17 stycznia, do czasu ukazania się gazety mogły ulec zmianie. Ich aktualność można sprawdzić, dzwoniąc do PUP, pod nr tel. 725-36-84.

Praca czeka

Praca dla kobiet

- szwaczki (zawod., praktyka), Krotoszyn

Praca dla mężczyzn

- stolarz budowlany (zawod., praktyka), Zduny
- pracownik produkcji (zawod. mięsne, po wojsku, do 35 lat), Krotoszyn
- inż. po studiach technicznych (bdb znajomość języka niemieckiego, angielskiego lub francuskiego), Krotoszyn
- zootechnik

(średn. rolnicze, do 22 lat), Kuklinów

- magazynier-sprzedawca (średn. rolnicze), Ugrzele
- plytkarz (zawod., praktyka mile widziana), Krotoszyn i okolice
- operator koparki (zawod., praktyka, uprawnienia), Krotoszyn
- technik drogowy (średn., praktyka), Krotoszyn
- sprzedawca-handlowiec (zawod., praktyka, znajomość części do maszyn rolniczych), Krotoszyn

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- pracownik techniczny (średn., bardzo dobra znajomość języka niemieckiego), Krotoszyn
- główny księgowy (średn., praktyka na samodzielnym stanowisku), Smolice
- przedstawiciel handlowy (średn., praktyka, samochód, telefon komórkowy), teren południowo zachodniej Polski
- kucharz (zawod., praktyka), Wziąchowo Wielkie

Sprawdź ceny!

Jak zwykle proponujemy Państwu przegląd cen kilku popularnych artykułów spożywczych, sprzedawanych w największych sklepach naszego miasta. Podane ceny dotyczą produktów najtańszych, oferowanych w tych placówkach 20 stycznia o godz. 12.30. Dodatkowo zamieszczamy ceny z targowiska i paliw z wybranych stacji.



BIEDRONKA – ul. Koźmińska

mąka	kg	0,77 zł
cukier	kg	1,94 zł
jaja	10 szt.	2,68 zł
masło ekstra	200 g	1,89 zł
margaryna	250 g	0,85 zł
olej	l	2,88 zł

EKO – ul. Sienkiewicza

mąka	kg	0,99 zł
cukier	kg	2,09 zł
jaja	10 szt.	2,35 zł
masło ekstra	200 g	1,69 zł
margaryna	250 g	0,89 zł
olej	l	3,39 zł



INTERMARCHÉ – ul. Raszkowska

mąka	kg	0,77 zł
cukier	kg	1,95 zł
jaja	10 szt.	2,18 zł
masło ekstra	200 g	1,77 zł
margaryna	250 g	0,67 zł
olej	0,9 l	2,89 zł

LIDL – ul. Sienkiewicza 1

mąka	kg	0,77 zł
cukier	kg	1,94 zł
jaja	10 szt.	2,39 zł
masło ekstra	200 g	1,89 zł
margaryna	250 g	0,65 zł
olej	l	2,89 zł



PLUS – ul. Floriańska

mąka	kg	0,77 zł
cukier	kg	1,95 zł
jaja	10 szt.	2,68 zł
masło ekstra	200 g	1,89 zł
margaryna	250 g	0,69 zł
olej	l	3,05 zł

17 stycznia na targowisku w Krotoszynie zanotowaliśmy następujące ceny:

Targowisko

ziemiaki	kg	0,40 – 0,50 zł
marchew	kg	1,00 – 1,50 zł
kapusta	kg	0,45 – 0,80 zł
pietruszka	kg	1,00 – 2,50 zł
seler	kg	1,60 – 2,50 zł
por	szt.	0,20 – 1,50 zł
cebula	kg	0,80 – 1,00 zł
czosnek	szt.	0,60 – 0,70 zł
buraki	kg	0,70 – 1,00 zł
pieczarki	kg	4,00 – 5,00 zł
jabłka	kg	0,50 – 1,80 zł
gruszki	kg	2,50 – 3,50 zł
pomidory	kg	7,00 – 8,50 zł
ogórki	kg	7,50 zł
papryka	kg	7,50 – 8,50 zł

SMĄK – ul. Kościuszki

mąka	kg	0,75 zł
cukier	kg	1,96 zł
jaja	10 szt.	2,30 zł
masło ekstra	200 g	1,79 zł
margaryna	200 g	0,75 zł
olej	l	2,99 zł



Egzaminują przez cały rok

Wiele szkół w naszym powiecie wzięło udział w próbie generalnej egzaminów kończących naukę w szkole podstawowej i gimnazjum. Próbne starty z testami przygotowanymi przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Poznaniu wyglądało zupełnie jak prawdziwy egzamin.

W drugim tygodniu stycznia uczniowie klas szóstych szkół podstawowych oraz trzecich gimnazjów w szkołach całej Polski zasiadli do pisania próbnego egzaminu. Uczestnictwo szkół w próbie sprawdzającej umiejętności uczniów i wyniki pracy nauczycieli było dobrowolne. Chęć przeprowadzenia egzaminu dyrektorzy z wyprzedzeniem zgłaszali w Okręgowej Placówce Egzaminacyjnej (OKE) w Poznaniu, która za odpłatnością przygotowała arkusze testowe. Testy, dostarczone w załakowanych kopertach, nauczyciele otwierali dopiero na sali egzaminacyjnej. – *Wszystko wyglądało jak na prawdziwym egzaminie* – wyjaśnił *Rzeczy* Zenon Marcinkowski, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie. – *Kodowanie prac, przepisowe rozstawienie stolików, czas pisania. Dzięki temu lepiej przygotowują się organizacyjnie i uczniowie, i nauczyciele.*

Próbne testy nie zostały jednak przekaza-

ne, tak jak prawdziwe, do sprawdzenia komisji OKE. – *Nauczyciele sami sprawdzili arkusze i opracowali wyniki, aby lepiej przygotować swoich uczniów do prawdziwego, wiosennego egzaminu* – dodał dyrektor.

Do próbnego egzaminu przystąpiły wszystkie szkoły w gminie Rozdrażew oraz w Koźminie, za wyjątkiem SP w Borzęcicach. Z tej oferty skorzystało także kilka szkół w gminie Krotoszyn. Jak się jednak okazało, inne szkoły w naszym powiecie nie czekały na zaproszenie Komisji, niektóre mają już za sobą kilka przeprowadzonych w tym roku szkolnym próbnych egzaminów. – *Testy przeprowadziliśmy już trzy razy* – powiedziała Beata Antczak, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Baszkowie. – *Wykorzystaliśmy wzory sprawdzianów publikowanych przez OKE w internecie lub w formie broszur.* Po zanalizowanie wyników nauczyciele omówili z uczniami popełnione błędy. (ela)

Czat z burmistrzami

Od lutego na internetowej stronie Krotoszyna (www.krotoszyn.pl) prowadzony będzie czat z burmistrzem Julianem Joksiem i jego dwoma zastępcami – Ryszardem Czuszką i Franciszkiem Marszałkiem. Odwiedzający krotoszyńską witry-

nę będą mogli w każdym tygodniu przez godzinę zadawać pytania dotyczące bieżących spraw gminy.

Więcej szczegółów podamy za tydzień.

(popi)

Pułk w albumie

Muzeum Regionalne w Krotoszynie wraz z ostrowską jednostką wojskową przygotowuje album poświęcony historii 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej. W związku z tym kustosz Helena Kasperska prosi mieszkańców powiatu o pomoc w zbieraniu materiałów na ten temat. –

Zależy nam zwłaszcza na tych, które obrazują życie codzienne żołnierzy, działalność kulturalną i oświatową wojska oraz jego udział w życiu społecznym miasta.

Dostarczone do Muzeum dokumenty i zdjęcia po wykorzystaniu zostaną zwrócone właścicielom. (ela)

Cudowny Czwartek w sobotę

W najbliższą sobotę w klubie *Kinova* zostanie uroczysto podsumowany zorganizowany w tym roku po raz jedenasty przez Krotoszyński Ośrodek Kultury, Radio *Mercury* i naszą redakcję Ogólnopolski Turniej Poetycki *Autoportret Jesienny*.

Werdykt jurorów odczyta i nagrody wręczy przewodniczący jury – Ernest Bryll, jeden z najbardziej znanych współ-

czesnych polskich poetów. Muzycznie imprezę ozdobi poznańska grupa *Cudowny Czwartek*.

Gorąco zachęcamy, zwłaszcza młodzież i nauczycieli polonistów, do udziału w tym spotkaniu – wszak niezwykle rzadko mamy w Krotoszynie okazję do rozmów ze znanymi literatami. Początek: godz. 18.00, wstęp wolny. (er)

Wnuki do aparatów!

Wszystkim najukochońszymi babciom i dziadkom z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia oraz przypominamy o konkursie *Dzieci naszych dzieci*, organizowanym przez naszą redakcję i Krotoszyński Ośrodek Kultury. Do końca stycznia czekamy na zdjęcia dziadków i babć

z wnukami. Najlepsze z nich będzie można obejrzeć na łamach *Rzeczy Krotoszyńskiej* oraz na wystawie w galerii *Refektarz*. Na autorów najlepszych fotografii, które można wysłać bądź dostarczać do naszej redakcji lub KOK-u (ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.), czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe. (kb)

Wybierają sołtysów

Mieszkańcy wiosek naszego powiatu na kolejną czteroletnią kadencję wybierają właśnie spośród siebie sołtysów oraz członków rad sołeckich.

W gminie Rozdrażew sołtysami zostali: w Rozdrażewku – Stanisław Umy, w Dąbrowie – Zbigniew Kosior, obaj piastowali te funkcje dotychczas. 21 stycznia sołtysa wybierali mieszkańcy Dzielec, 22 stycznia uczynią to rolnicy z Grębowa, dwa dni później – z Trzemeszna. Wybory w samym Rozdrażewie zaplanowano na 6 lutego, najpóźniej w gminie (11 lutego) sołtysa wyło-

nią spośród siebie mieszkańcy Wyk.

Trwają też wybory w gminie Koźmin Wlkp. W Borzęcicach na kolejną kadencję wybrano Romana Golińskiego, w Borzęcicach – Bogdana Wojtaszka, również sołtysa dotychczasowego. W Białym Dworze po raz pierwszy na to stanowisko wybrano Ignacego Berusa. 20 stycznia sołtysa wybierali mieszkańcy Czarnego Sadu, 21 stycznia – Cegieli.

W Zdunach i Kobylinie wybory sołtysów odbędą się w lutym, w gminie Krotoszyn – na przełomie lutego i marca. (st)

Radni dzielą się dietami

Przed tygodniem poinformowaliśmy Państwa, że radny Juliusz Począta postanowił opłacić ze swojej diety radnego wakacje dla jednego dziecka (koszt: 600 zł). Dziś dysponujemy już kolejnymi podobnymi wiadomościami:

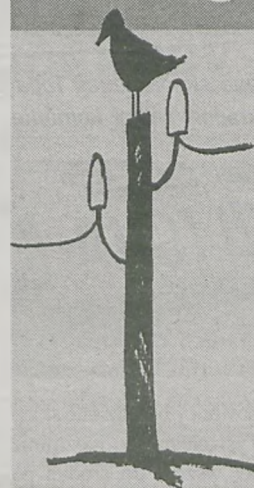
– 1600 złotych przekazał Grzegorz Motylewski, członek Rady Powiatu Krotoszyńskiego, Radzie Rodziców przy Gimnazjum nr 2.

– 68 złotych zapłacił z własnej kieszeni radny powiatowy Juliusz Począta, dyrektor Gimnazjum nr 2, za szkolne obiady w styczniu dla dwojga uczniów.

– 1000 zł wpłacili w sumie na konto fundacji *Szpital Powiatowy w Krotoszynie* radni Rady Miejskiej Krotoszyna – Elżbieta Staniów i Paweł Jakubek.

Czekamy na informacje od następnych radnych. (red.)

Telegraf



24 stycznia Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zaprasza wszystkich zainteresowanych wolontariatem

do krotoszyńskiej biblioteki przy ul. Benickiej. Początek spotkania: godz. 19.00. STOP.

28 stycznia o godz. 10.00 w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Krotoszynie rozpocznie się zorganizowane przez starostwo we współpracy z konińską Agencją Rozwoju Regionalnego spotkanie instruktorskie dla przedstawicieli firm na temat pozyskiwania środków przedakcesyjnych z Unii Europejskiej. STOP.

28 stycznia przyjedzie do Krotoszyna poseł-Unii Pracy Marian Janicki. Spotka się on ze starostą Leszkiem Kulką, burmistrzem Julianem Joksiem i innymi przedstawicielami samorządów lokalnych. Na mieszkańców powiatu gość czeka w swoim biurze poselskim między godz. 14.00 a 16.00 (Rynek 1, I piętro, pokój numer 3). STOP.

WIELKA GALA Z WIELKIM SERCEM już 8 lutego!

Szczegóły w następnym numerze!

Tropimy nonsensy!



Codziennie w godzinach pracy redakcji, ale w każdy **czwartek** od godz. 9.00 do 15.00 szczególnie, czekamy przy redakcyjnym telefonie (725 33 54, 722 71 42) na sygnały o tym, co utrudnia Państwu życie, co denerwuje, bo jest źle zrobione, głupie, nonsensowne. Chodzi nam zarówno o dziury w jezdniach czy chodnikach, jak i o brak reakcji albo nieodpowiednie reagowanie urzędów, instytucji i zakładów.

Niektóre sygnały są dla nas przyczynkiem do artykułów, inne Państwa wypowiedzi zamieszczamy w rubryce *Ucho Rzeczy*. Mamy nadzieję, że razem uda nam się coś zmienić.

A dodatkowo w każdym tygodniu jedną z telefonujących do nas osób, wybraną poprzez losowanie, nagradzamy kwotą 50 zł. Tym razem nagrodę otrzymuje Józef Kaczmarek z Krotoszyna, którego w piątek zapraszamy do redakcji. (red.)

KUPON nr 4

Nagrodę z kuponu nr 2 wylosowaliśmy dla pani Anity Orzeszyńskiej z Krotoszyna. Sponsorem naszego konkursu jest krotoszyńska pizzeria *Papa Pizza* (ul. Koźmińska). Kupon prosimy nakleić na kartkę i przesłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki na budynku przy ul. Sienkiewicza 2a do 28 stycznia.

W czym rzecz ?

Sądę, że Snie muszę rekomendować Czytelnikom wywiadu redaktor Romany Hyszko ze Stefanem Nawrockim, prezesem *Cerabudu*, bo z pewnością tak ważnego tekstu nikt nie pomini (str. 7). *Cerabud* to jeden z większych w naszym powiecie zakładów pracy. Chwiejący się kolos. Aż strach myśleć o tym, co się z nim może stać.

Jakoś się u nas tak ostatnio składa, że kiedy coś złego zaczyna się dziać w jakiejś firmie, rzadko odyskuje ona dawną równowagę. Czy *Cerabud* przerwie tę złą passę? Na przekór zachodnim koncernom (o których mówi prezes Nawrocki), przy-

zwyczajonym już do kapitalistycznego drenowania polskiego rynku, kroczącym przez nasze miasta z kieszeniami wypchanymi banknotami, bez szczególnych zobowiązań wobec banków. Dla wielu z nas Zachód oznacza bezwzględny dyktat pieniądza.

Chciałabym, aby *Cerabud* odzyskał siły, bo zatrudnionych jest w nim kilkoro moich znajomych. Dwoje to jedyni żywicieli rodzin. Nie interesowałam się nigdy ich pracą, ale sądzę, że nie są cenionymi fachowcami najwyższej klasy, mogącymi liczyć na szybkie znalezienie nowego zajęcia. Z moimi znajomymi nikt się nie będzie cackał w razie redukcji.

Może w tej sytuacji znajdą pracę, o ironio losu, w nowym markecie sieci *Kaufland*, która uparcie szturmuje Krotoszyn? Przedstawiciele sieci już trzy razy zwracali się do Samorządo-

wego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu (str. 5). Rada Miejska podczas sesji zadecyduje, czy umożliwi *Kauflandowi* wejście na nasz rynek, czy zamknąć przed nim drzwi. Nowa sieć w Krotoszynie to dla klientów zdążających samochodami na rodzinne zakupy kolejny powiew wielkiego świata. Towary obcych nam dotąd marek... To także nowe miejsca pracy. Niestety, kosztem miejsc pracy istniejących.

W jednym z lubianych przeze mnie sklepów spożywczych obok oferowanego dotąd asortymentu pojawiły się towary typu *mydło i powidło*. Właściciel próbuje w ten sposób zatrzymać klientów uciekających do marketów z większym wyborem towarów. Czy metoda ta będzie skutkowała, gdy nowy supersklep zacznie kusić kolejnymi supertowarami?

Izabela Bartos

Kryminalki

Porysowana skoda; rzucił łopatę w auto; fałszywi pracownicy opieki społecznej kradną; zabrał komórkę.



12 stycznia w nocy okradziono sklep na osiedlu Tysiąclecia w Koźminie Wlkp. Złodziej wszedł do środka po wybitciu szyby w oknie wystawowym. Ukradł artykuły spożywcze i biżuterię srebrną o łącznej wartości 1 000 zł.

13 stycznia o 18.50 nieznany sprawca porysował cztery elementy nadwozia samochodu skoda, stojącego na ul. Sportowej w Krotoszynie. Straty wyniosły 1 200 zł.

13 stycznia osoba o nicustalonej tożsamości włamała się do samochodu osobowego mazda. Złodziej ukradł z pojazdu radio Pioneer warte 1 400 zł.

13 stycznia włamano się do volkswagen golfa zaparkowanego przy ul. Kobylańskiej w Krotoszynie. Nieznany sprawca wybił szybę i ukradł radio Blaupunkt (wartość: 1 600 zł). Wprawienie szyby będzie właściciela kosztowało 300 zł.

14 stycznia na ul. Łukasiewicza w Krotoszynie nicustalony sprawca uszkodził dwie lampy i trzy tablice informacyjne. Straty w wysokości 1 500 zł poniosła firma Gas Service Sp. z o.o w Kaliszu.

14 stycznia na ul. Krotoszyńskiej w Zdunach ktoś rzucił łopatę w stronę jadącego samochodu ciężarowego volvo. Łopata uderzyła w samochód, kierującemu nic się nie stało, ale straty oszacowano na 5 300 zł.

17 stycznia nicustalony sprawca, po wybitciu okna plebanii w Biadkach, ukradł stamtąd 3 000 zł.

17 stycznia oszukano i okradziono starszą kobietę. Do mieszkającej przy ul. Piastowskiej krotoszyńnianki zapukali kobieta i mężczyzna podający się za pracowników opieki społecznej. Zostali wpuszczeni do mieszkania i kiedy jedno z nich mierzyło pokrzywdzonej ciśnienie krwi, drugie przeszukiwało szafy i torebki. Łupem oszustów padło aż 8 tysięcy złotych.

18 stycznia przed południem ze sklepu przy ul. Piastowskiej w Krotoszynie skradziono telefon komórkowy Motorola wart 450 zł.

14 stycznia o 18.00 na ul. Wicczorka w Zdunach policjanci zatrzymali mieszkańca Ujazdu, który jechał w stanie nietrzeźwym na rowerze. Mężczyzna miał 1,8 promila alkoholu w organizmie.

18 stycznia w nocy policja zatrzymała w Rozdrażewie mieszkańca Krotoszyń, który kierował po pijanemu fiatem 126 p. Mężczyzna miał 0,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżenia o ponad 70 włamań

Akt oskarżenia przeciwko 22 osobom, które dokonały szeregu włamań na terenie Wielkopolski oraz kilku miejscowości województwa dolnośląskiego, wpłynął do Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Oskarżonym grozi kara pozbawienia wolności od 10 lat do 3 miesięcy.

Akt oskarżenia objął 22 mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. 21-letniemu Bartłomiejowi P. prokurator zarzucił dokonanie bądź usiłowanie dokonania 72 kradzieży z włamaniami. Chodzi o czyny popełnione między styczniem a czerwcem 2002 r. na terenie powiatów: krotoszyńskiego, ostrowskiego, jarocińskiego, rawickiego, a także w kilku miejscowościach na terenie województwa dolnośląskiego.

Wśród zarzutów są m.in.: włamania do

samochodów, stacji paliw, sklepów, dyskotek. Łupem szajki padały zarówno artykuły spożywcze, jak i kasy fiskalne, wagi sklepowe, artykuły chemiczne i inne. Łączną wartość skradzionego mienia szacuje się na ponad 120.000 zł.

Zarzuty udziału we włamaniach przedstawiono także 14 innym mieszkańcom powiatu. 20-letniemu Karolowi S. zarzucono udział w 65 włamaniach, 19-letniemu Piotrowi S. – w 24, a 19-letniemu Dariuszowi

P. – w 20. Ponadto siedmiu osobom zarzucano paserstwo.

Wobec Bartłomieja P., Karola S. i Piotra S. zastosowano dozór policyjny. Objęto nim także pozostałych 6 oskarżonych o włamania. Czyny zakwalifikowane jako kradzież z włamaniami podlegają karze od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Natomiast za paserstwo kodeks karny przewiduje od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

(juss)

Mama Matriksa przed sądem

Cztery dni po wylicytowaniu przez Damiana W. pod pseudonimem Matrix złotego serduszka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za sumę 5 mln zł, jego matka miała stanąć przed Sądem Rejonowym w Krotoszynie. Jest oskarżona o wyłudzenie pieniędzy w jednym z banków.

Tydzień temu okazało się, że osobą, która za najwyższą cenę wylicytowała podczas XI Finału WOŚP złote serduszko, jest pochodzący z Krotoszyń Damian W. Nastolatek, oskarżony już przez krotoszyńską prokuraturę o serię wyłudzeń od firm wysyłkowych na łączną kwotę ponad 100.000 zł, oświadczył po kilku dniach od zatrzymania, że nie ma pieniędzy na wykupienie serduszka.

Tymczasem matka Damiana, Stanisława D., jest oskarżona o podrobienie trzech czeków na łączną kwotę 250 zł. – Krotoszyńska prokuratura nakazała zatrzymanie kobiety. Obecnie przebywa ona w areszcie śledczym w Lesznie. Jej czyn zakwalifikowano jako oszustwo – mówi Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej. Zaplanowana na 16 stycznia rozprawa nie odbyła się,

ponieważ przewiezienie oskarżonej z Leszna do Krotoszyń nie było tego dnia możliwe. Wyznaczono więc nowy termin – 12 lutego 2003r.

Krotoszyńska prokuratura prowadzi jeszcze jedną sprawę przeciwko matce Damiana W. Jest ona podejrzana o przywłaszczenie sobie wyposażenia wynajmowanego mieszkania, za które zresztą nie płaciła czynszu ani rachunków za telefon i prąd. Wyprowadziła się, zostawiając po sobie długi i prawdopodobnie zabierając także rzeczy należące do właściciela mieszkania.

(juss)

Bezpieczne ferie

Od 25 stycznia do 9 lutego, tj. w okresie ferii zimowych, Komenda Powiatowa Policji w Krotoszynie przeprowadzi wzmożone działania prewencyjne pod nazwą *Bezpieczne zimowisko*. – Głównym naszym celem jest zminimalizowanie zagrożeń oraz przeciwdziałanie wszelkim

negatywnym zjawiskom, jakimi w czasie ferii zagrożone są dzieci i młodzież – wyjaśnia Włodzimierz Szał z KPP w Krotoszynie, zapewniając, że policjanci zwracać też będą jeszcze większą niż zwykle uwagę na zachowywanie przez kierowców zasad bezpieczeństwa na drogach.

Policja ostrzega dzieci i młodzież przed wchodzeniem na niestrzeżone zbiorniki wodne i jazdą na łyżwach bez opieki dorosłych, zjeżdżaniem na sankach z górki położonych przy drogach, przy czepianiem sanek do samochodów.

(popi)

Interwencje

Pomiędzy 10 a 16 stycznia pracow-



nicy Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie udzielili pomocy sześciu osobom poszkodowa-

nych w wypadkach (trzy z nich ucierpiały na skutek wypadków drogowych).

Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 62 razy, do szpitalnego oddziału ratunkowego przy ul. Mickiewicza przywieziono 38 osób. Pomocy medycznej w ambulatoriach krotoszyńskiej stacji i koźmińskiej podstacji pogotowia udzielono łącznie 120 osobom.

Strażaki

14 stycznia na skutek odwilży i padającego deszczu strażacy mieli ręce



pełne roboty. Między innymi wypompowywali wodę z zalanego budynku jednorodzinny w Tomnicach przy ul. Krotoszyńskiej. W Baszkowie i w Benicach natomiast usuwali wodę z podto-

pionych gospodarstw rolnych i pól uprawnych.

15 stycznia straż pożarna wypompowywała wodę z podtopionego budynku przy ul. Rawickiej w Krotoszynie i z piwnicy domu w Jasnym Polu.

16 stycznia gaszono sadzę, która zapaliła się w kominie budynku przy ul. Słodowej w Krotoszynie.

16 stycznia po południu na terenie jednej z posesji w Krotoszynie z nieustalonej przyczyny zapalił się polonez, a następnie ogień ogarnął stojący obok drugi samochód.

(popi)

Ucho Rzeczy

mochodu.

krotoszyńnianin z Farnej

Od 27 lat mieszkam na ul. Poziomkowej w Krotoszynie. Od samego początku nie ma ona nawierzchni asfaltowej. Gdy popada deszcz lub roztopi się śnieg, woda na ulicy stoi w olbrzymich kałużach, jest potworne błoto. Byłem w Urzędzie Miejskim i sygnalizowałem nasz problem, jednak nikt nic nie zrobił, aby poprawić nawierzchnię drogi.

krotoszyńnianin

Od red.

Jak nam wyjaśnił Czesław Ossowski, zastępca naczelnika wydziału gospodarki i inwestycji Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, nawierzchnia asfaltowa na tej i kilkunastu innych gruntowych ulicach na Parcelkach położona może być wówczas, gdy do stojących tam domów zostanie podłączona kanalizacja. Na inwestycję taką gmina nie ma jednak w tej chwili pieniędzy. Na ul. Poziomkowej udało się jeden z urzędników, by ocenić, czy poziom stojącej wody jest tak wysoki, by można było ją wypompować. Okazało się jednak, że jest to niemożliwe. – Rozumiem niezadowolenie tego czytelnika, jednak obecnie

nie nie jesteśmy w stanie zrobić – mówi Ossowski.



Chciałbym przypomnieć władzom i radnym o swojej ulicy, o Łukasiewicza. Pan burmistrz był tu kiedyś, obiecywał mieszkańcom, że będzie coś robił, a u nas nadal błoto, nie ma jak przejść. Pan Skotarek też był, jak potrzebowaliśmy poparcia wyborców, też obiecał, że będzie pamiętał o konieczności remontu ulicy. Każdy oddał na niego głos, a co teraz z ulicą? Czy ktoś o niej jeszcze pamięta?

mieszkaniec Łukasiewicza

Od red.

Komisja z urzędu była na tej ulicy, ale nie obiecywała – powiedział Czesław Ossowski z UM w Krotoszynie. Wyjaśnił, że wizyta komisji była związana ze sporem mieszkańców, jedni zarzucali drugim zaśmiecanie ulicy gruzem. Drogę uprzątnięto, kłótnię zażegnano. Niestety, ze względu na brak pieniędzy w budżecie w tym roku nie zostanie położony asfalt na Łukasiewicza. Zdaniem urzędnika nie jest to jedyna droga, która czeka na modernizację, w samym Krotoszynie jest takich około stu.

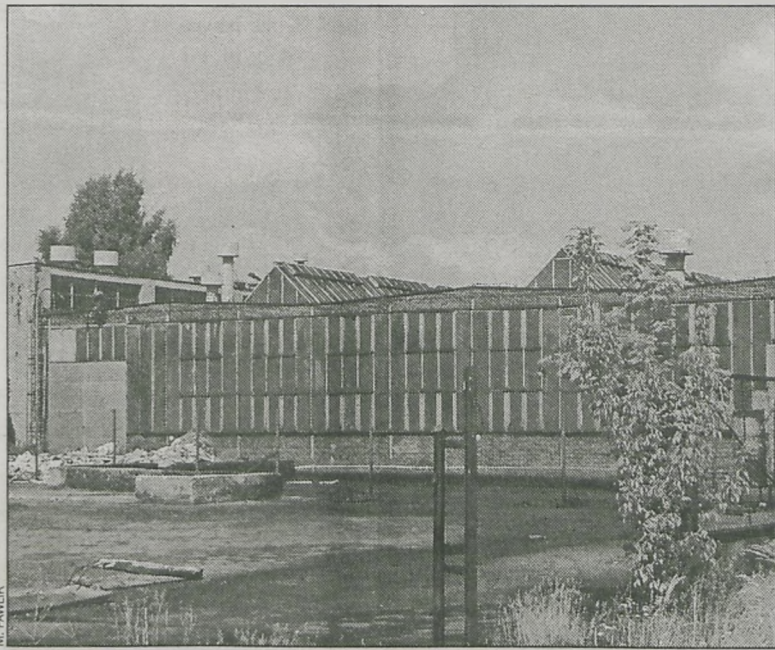
Kaufland nie odpuszcza

Niemiecka sieć handlowa Kaufland nie rezygnuje z ekspansji na Krotoszyn. Gmina już dwa razy wydała inwestorowi negatywną decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego terenu.

W czerwcu ubiegłego roku niemiecka firma Kaufland wystąpiła do Urzędu Miejskiego w Krotoszynie o wyrażenie zgody na budowę hipermarketu przy ul. Fabrycznej, na miejscu obecnej hali magazynowej po byłym WSM-ie. W pierwszej wersji sklep miał mieć powierzchnię ponad 2000 metrów kwadratowych.

Gmina odpowiedziała negatywnie, argumentując, że grunty te są w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczone na działalność usługową i przemysłową, ale nie handlową. Kaufland zaskarżył tę decyzję do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu i zmienił projekt, pozostawiając tę samą powierzchnię ogólną, ale część typowo handlową zmniejszając do 1980 metrów. Dzięki temu zabiegowi ominięto przepisy dotyczące obiektów wielkopowierzchniowych (powyżej 2000 m kw.), według których przed wydaniem decyzji należy sprawdzić, jaki wpływ sklep będzie miał na lokalny rynek pracy i istniejącą sieć handlową. Kaliskie kolegium uchyliło decyzję burmistrza Krotoszyna i zaleciło ponowne rozpatrzenie sprawy. Samorząd znów nie zgodził się na budowę hipermarketu.

Pomimo pisemnego zapewnienia pełnomocnika Kauflandu, że sieć nie będzie się dalej odwoływała, do SKO trzy tygodnie temu wpłynęło kolejne pismo. Władze gminy obstają jednak twardo przy swoim i nie chcą w mieście



M. PAWLIK

Czy w miejsce hal magazynowych powstanie tu hipermarket?

kolejnego marketu. W tym roku zmienili się przepisy i podstawą do wydania negatywnej decyzji może być wynik badań wpływu na rynek, komunikację i handel. Prognozę wpływu sklepów wielkopowierzchniowych na otoczenie musi jednak przygotować gmina, a nie inwestor.

Wkrótce samorząd ma zmienić plan zagospodarowania przestrzennego między innymi w rejonie ul. Fabrycznej i Mickiewicza, ponieważ dotychczasowy stracił ważność. – Projektant zapro-

ponował, aby wpisać „usługi komercyjne”, co umożliwi budowę hotelu, banków, garaży, a nawet bloków mieszkalnych – tłumaczy Julian Jokś, burmistrz Krotoszyna. – Po wykonaniu prognozy projekt uchwały o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego trafi do komisji Rady Miejskiej, a później na sesję. Radni się wypowiedzą czy w planie powinien znaleźć się supermarket czy należy wykluczyć tę możliwość – dodaje wiceburmistrz Franciszek Marszałek.

(popi)

Przedsiębiorcy chcą współpracy

13 stycznia członkowie Klubu Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej spotkali się z reprezentantami samorządu Krotoszyna – burmistrzem Julianem Joksiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Wiesławem Świcą.

Podczas spotkania przedsiębiorcy przedstawili obu panom swoje negatywne stanowisko wobec sposobu uchwalenia podatków lokalnych, a zwłaszcza wobec braku konsultacji w tej sprawie ze środowiskami gospodarczymi. Twierdzą, że nie negują konieczności płacenia podatków lokalnych, jednak uważają je za zbyt wysokie. Np. podatek od zajmowanych przez firmy nieruchomości jest w gminie Krotoszyn maksymalny, taki sam jak w centrum Warszawy. Firmy płacą też znacznie więcej od indywidualnych odbiorców za pobór wody i odprowadzanie ścieków.

Członkowie Klubu są gotowi do

współpracy z samorządem gminy. Swoje propozycje praktycznych rozwiązań w tym względzie sformułowali w piśmie, które przekazali i burmistrzowi, i przewodniczącemu Rady. Zdaniem przedsiębiorców środowiska gospodarcze powinny mieć zagwarantowane prawo do wyrażania swoich opinii na temat istotnych dla gminy spraw jeszcze przed podjęciem decyzji przez samorząd.

Klub zaprasza do współpracy wszystkie organizacje i stowarzyszenia podmiotów gospodarczych z terenu gminy. Kontakt: 725 30 95 (Stefan Nawrocki) lub 725 59 70 i 602 702 657 (Grzegorz Kośmider).

(er)

Zduny bez stomatologa

Piotr Janiak, lekarz stomatolog ze Zdun, nie podpisał aneksu do wieloletniej umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych. Powód: obniżenie wartości kontraktu o 30 procent.

Kasa uznała ten fakt za równoznaczny z zerwaniem umowy, w związku z czym zdunowianie utracili możliwość korzystania na miejscu z nieodpłatnych usług dentystycznych.

W tej sprawie interweniował w siedzibie Kasy Chorych burmistrz Zdun – Władysław Ulatowski. Jego zdaniem to niedopuszczalne, żeby mieszkańcy siedmiotysięcznej gminy nie mieli u siebie stomatologa. Wskazał Kasie Chorych dwa miejsca, nadające się według niego na gabinety stomatologiczne. Ulatowski twierdzi, że prawdopo-

dobnie WRKCh ogłosi konkurs, w wyniku którego podpisze nową umowę.

Piotr Janiak był kilka lat temu jednym z pierwszych lekarzy stomatologów, którzy zdecydowali się na podpisanie umów z Kasą Chorych i związaną z tym samodzielność. Drastyczne obniżenie wartości kontraktu uważa za niemożliwe do zaakceptowania, tym bardziej, że jego umowa z Kasą Chorych była umową wieloletnią, a aneks do niej to propozycja tylko jednej strony.

(er)

A ludzie mówią...



Bogusław Potrzebowski
(emeryt)

Jako emeryt muszę powiedzieć, że najbardziej interesują mnie ceny towarów. Dlatego sądzę, że nie zaszkodzi nam następny supermarket. Wypowiadam się z pozycji konsumenta, a być może, gdybym był kupcem, to inaczej podchodziłbym do sprawy.



Barbara Klepacka
(rencistka) z Martyną

Chyba wystarczy już tych marketów? Jeśli ten „Kaufland” miałby być taki jak „Lidl”, to lepiej, żeby nie było go wcale. Zresztą duże skupisko supermarketów w takim mieście jak Krotoszyn powoduje, że małym sklepom idzie gorzej.



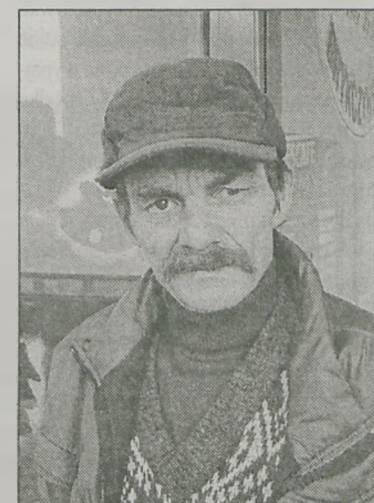
Janina Podemska
(fizjoterapeutka)

Uważam, że to zależy od punktu widzenia. Mieszkańcy Krotoszyna będą mieli okazję kupić tańsze produkty, ale właściciele sklepów na pewno nie będą zadowoleni, że kolejny market odbiera im klientelę.



Tomasz Stachowiak
(lakiernik)

Myszę, że powinien powstać taki supermarket. To dobrze wpłynie na portfele klientów. W dużych pawilonach handlowych jest duży wybór towarów, a ceny są niższe niż w innych sklepach.



Jerzy Hajduk
(instalator)

Osobiście uważam, że to byłoby dobre rozwiązanie dla wszystkich kupujących. Hipermarkety są bardzo wygodne. Człowiek wsiada do samochodu, idzie do sklepu i wybiera z całej masy towarów to, co potrzebuje. Wszystko ma w jednym sklepie.

Z sądem w kotka i myszkę?

W miniony piątek nie odbyła się zaplanowana na ten dzień pierwsza rozprawa Marka T. i trzech innych osób, oskarżonych w związku z nieprawidłowościami na dużą skalę w Fundacji Ochrony Zabytków Sulmierzyca i Stowarzyszeniu Przyszłość.

Dopiero w przededniu rozprawy sąd został poinformowany o tym, że Marek T. i Aneta S. zrezygnowali z ustanowionego dla siebie obrońcy z urzędu na rzecz ad-

wokata z Jarocina. Ten nie mógł oczywiście w ciągu jednego dnia zapoznać się z liczącymi kilkanaście

tomów i kilka tysięcy stron aktami sprawy.

Stosowne pismo nowego pełnomocnika oskarżonych wpłynęło do sądu dopiero w dniu planowanej rozprawy. Marek T. nie powiedział o swoim w y -

borze nawet adwokata z urzędu, który od jakiegoś czasu przygotowywał się do obrony.

Przewodniczący składu sędziowskiego natychmiast poinformował występujących w tej sprawie adwokatów i oskarżycieli posiłkowych o tym, że będzie składał wniosek o odroczenie rozprawy. Chodziło o to, aby uniknąć niepotrzebnych kosztów. – *Postawa oskarżonych budzi zdziwienie. Każdy człowiek ma święte prawo do obrony, ale Marek T. i Aneta S. mieli wystarczająco dużo czasu na zmianę wyznaczonego im obrońcy z urzędu. W ocenie sądu ich postawa przemawia za utrudnianiem sprawy* – powiedział sędzia.

Zwrócił też obojgu obecnym na sali rozpraw oskarżonym uwagę, że tak samo jak wszyscy obywatele kraju winni troszczyć się o interes ekonomiczny Skarbu Państwa, tym bardziej, że jeden z oskarżonych pełni funkcję publiczną – jest radnym. Postawa Marka T. i Anety S. przeczy zdaniem sądu poważnemu traktowaniu tego obowiązku.

Sędzia prowadzący postanowił odroczyc rozprawę do 24 stycznia, informując, że prześle jarocińskiemu obrońcy z wyboru akt oskarżenia. Zwrócił się też do oskarżonych o wczesne składanie ewentualnych wniosków dowodowych.

Sąd nie wyraził zgody na utrwalanie rozprawy przez oskarżonego Marka T. za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk, o co ten wnioskował. W uzasadnieniu sędzia wyjaśnił, że powodowałoby to dezorganizację pracy sądu, i tak działającego w trudnych warunkach. (er)

Akta tej sprawy to w sumie kilkanaście tomów

Szkoła drugiej kategorii?

Dlaczego mielibyśmy być szkołą drugiej kategorii? – pyta Krzysztof Grobelny, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie. – Czy dlatego, że 55 procent uczniów pochodzi spoza Krotoszyna, że wsi i małych miasteczek? A może dlatego, że ich rodziny nie są zamożne?

Z brakiem sali gimnastycznej placówka przy ulicy Zduńskiej musi radzić sobie od lat. W sezonie zimowym szkoła wynajmuje na zajęcia sportowe halę Ośrodka Sportu i Rekreacji na terenie dawnej jednostki wojskowej. – *Placimy za wynajem około 2,5 tys. złotych miesięcznie* – wyjaśnia dyrektor Krzysztof Grobelny. – *Latem młodzież ćwiczy na boisku. Gdy pada, uczniowie pozostają w szkole.*

Szkoła ma obecnie 30 oddziałów, w których uczy się ponad 800 uczniów. Dyrektor uważa, że nawet gdyby wziąć pod uwagę postępujący niż demograficzny, salę warto zbudować, bo według prognoz za piętnaście lat i tak w tej szkole będzie około 400 uczniów. – *Salę mają wszystkie szkoły ponadgimnazjalne w naszym powiecie* – przypomina. – *Dlaczego więc mielibyśmy być szkołą drugiej kategorii?*

O braku sali Krzysztof Grobelny rozmawiał już z niektórymi członkami Rady Powiatu, która decyduje co roku o budżecie starostwa. – *Nastroje są raczej przychylne* – stwierdza. Prośbę o budowę sali zanieśli już do starosty Leszka Kulki uczniowie ZSP nr 3, w tym tygodniu swoją petycję złożą rodzice. Problemem, jak zwykle, są pieni-

dze. – *Przy projektowaniu budżetu był dyskutowany pomysł budowy sali, ale z powodu braku środków zrezygnowaliśmy z niego* – wyjaśnia wicestarosta Krzysztof Kaczmarek. – *Musimy mieć pieniądze na bieżące utrzymanie szkół i zaplanowane remonty. Na pewno w 2003 roku nie rozpoczniemy budowy sali sportowej dla trójki. Nie wiem, czy uda się nam to zrobić w przyszłym roku.*

Burmistrz Julian Jók proponuje natomiast starostwu w tym roku wspólny remont wyeksploatowanej już sali OSiR. – *Korzystają z niej w dużej mierze uczniowie trójki, mamy więc w tym wspólny interes. W budżecie gminy przeznaczono na ten cel 150 tys. złotych. Jeśli samorząd Krotoszyna uzyska wsparcie na budowę nowej hali sportowej przy stadionie, będzie zainteresowany oddaniem sali OSiR starostwu.*

– *Moim zdaniem pomysł o udziale starostwa w renowacji sali OSiR jest nieporozumieniem* – komentuje dyrektor Grobelny. – *A co z dobrem ucznia i jego bezpieczeństwem? Wierzymy, że mimo trudności finansowych nasza szkoła będzie miała swoją salę.*

(ela)

Ważna konferencja

Jeżeli obserwując swoje dziecko odnosisz wrażenie, że ma niespożyte siły, bo wiecznie macha rękami i nogami, ale koncentruje się tylko na krótko i łatwo rozprasza, nie potrafi zorganizować sobie zabawy czy nauki, wiecznie ma wokół siebie bałagan, nie zachowuje się adekwatnie do sytuacji, to powodem tego stanu rzeczy może być ADHD, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi.

13 stycznia w ZSP nr 2 w Krotoszynie odbyła się konferencja metodyczna pt. *Jak pracować w szkole z dzieckiem nadpobudliwym psychoruchowo*. Prelegentką była psycholog Mirosława Majerowicz-Klaus, prowadząca w Poznaniu grupy wsparcia dla rodziców dzieci z ADHD. Pomysłodawczynią i główną organizatorką spotkania była Aleksandra Bałoniak, która od września 2002 roku prowadzi przy parafii św. ap. Piotra i Pawła grupę samokształceniową dla katechetów. Dzięki ks. proboszczowi Leonowi Spaleniakowi uczestnicy konferencji mogli wziąć w niej udział nieodpłatnie.

Zainteresowanie tematem przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów. Na konferencję przybyło ponad 100 osób, zarówno nauczycieli, jak i rodziców. Mirosława Majerowicz uważa ADHD za chorobę cywilizacyjną, dotyczącą kilka procent dzieci w wieku szkolnym.

Najczęstszymi przyczynami powstawania zespołu nadpobudliwości psychoruchowej są czynniki genetyczne (dziedziczenie temperamentu), czynniki neurologiczne, neuropsychologiczne (urazy głowy, zaburzenia okołoporodowe, alergie pokarmowe) oraz psychospołeczne (nieprawidłowe wzorce wychowawcze). Wszystkie one wpływają na zaburzenia tempa rozwo-

ju mózgu w stosunku do rozwoju biologicznego dziecka. Poznańska psycholog podkreśla znaczenie diagnostyki, gdyż wczesne rozpoznanie i pomoc dają około 70 proc. chorych na ADHD dzieci szansę na wyjście z nadpobudliwości w okresie dorastania.

Dzieci prowadzone niewłaściwie, pozostawione same sobie, jak dowodzą statystyki, wielokrotnie częściej od innych wchodzić później w konflikt z prawem, 30 razy częściej trafiają do więzień.

Diagnozowanie dziecka w kierunku ADHD trwa minimum pół roku i jest prowadzone równoległe przez kilku specjalistów z różnych dziedzin. Pierwszy krok to otwarta i szczerza rozmowa rodziców z wychowawcą klasy, gdyż ważne dla prawidłowego rozpoznania jest stwierdzenie problemów dziecka, utrzymujących się stale w więcej niż jednym środowisku – np. zarówno w szkole, jak i w domu. Nie można każdego dziecka z nadpobudliwością uznać za chore na ADHD.

W przypadku dzieci z ADHD, aby obniżyć skutki ich zaburzeń, trzeba przestrzegać wielu zasad, z których najważniejsze to:

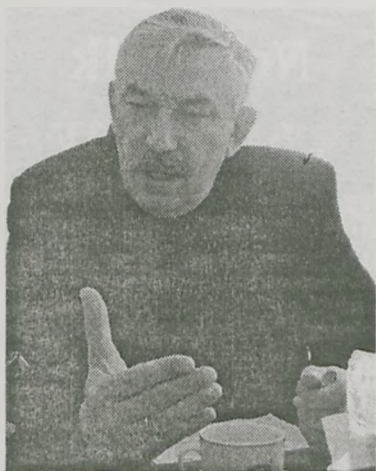
– wprowadzenie systemu reguł postępowania i konsekwentne ich przestrzeganie,

- kierowanie do dziecka bardzo prostych komunikatów,
- zlecanie jednej czynności do wykonania,
- stawianie wymagań w granicach możliwości dziecka,
- zapewnienie zaspokojenia potrzeby ruchu, ale w formie ukierunkowanej (przestrzeganie reguł, czekanie na swoją kolejkę),
- nagradzanie pozytywnych zachowań dziecka.

Trzeba pamiętać, że dzieci z ADHD funkcjonują na zasadzie *tu i teraz*. Pierwszy pomysł natychmiast realizują, nie zastanawiając się nad jego konsekwencjami. Nie potrafią przewidzieć niebezpieczeństwa, żyją w wewnętrznym chaosie, a my – dorośli, powinniśmy pomóc im systematyzować świat. Ważne jest i to, aby rodzice dzieci nadpobudliwych psychoruchowo nauczyli się mówić o swoich problemach i szukali pomocy. Jest w Polsce wielu życzliwych ludzi, fachowców gotowych dać im wsparcie. Warto z tego skorzystać, chodzi przecież o nasze dzieci.

Violetta Kowalczyk

Autorka jest nauczycielką w krotoszyńskim Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi. Dysponuje adresami fachowców zajmujących się dziećmi z ADHD.



Mamy poważne problemy

Rozmowa ze Stefanem Nawrockim,
prezesem zarządu przedsiębiorstwa Cerabud SA.

Jaka jest dziś sytuacja Cerabudu?

Bardzo poważna. O ile jeszcze rok 2000 zakończyliśmy zyskiem, to w dwóch kolejnych odnotowaliśmy spadek produkcji, spadek sprzedaży, spadek cen. W związku z inflacją sprzedaliśmy mniej i po niższych cenach. Dzisiaj mamy poważne problemy, rozważamy, co stanie się z firmą w najbliższym okresie czasu, jako że nie udało nam się znaleźć inwestora. Minister Skarbu Państwa, a więc właściciel zakładu (przypomnę – jesteśmy spółką Skarbu Państwa) zakończył w czerwcu proces prywatyzacji i upoważnił zarząd do ewentualnego szukania inwestora celem podniesienia kapitału. Zarząd podjął takie działania, przeprowadził wiele rozmów, szukał różnych sposobów dokapitalizowania firmy. Niestety, rok się skończył, a my inwestora nie mamy.

Czy może to oznaczać upadłość zakładu?

Przedsiębiorstwo musiało podjąć działania ograniczające koszty. To wiąże się z redukcją załogi i redukcją produkcji. Od świąt wyłączone są z produkcji dwa zakłady – Krotoszyn Stary i Witaszyce. Jedynym ceramicznym zakładem produkującym jest Brzostów koło Jarocina, bo tam notujemy najlepszą wydajność, a więc produkcja kosztuje najmniej. Oprócz Brzostowa pracują dwie kaflarnie – w Krotoszynie i w Zdunach.

Jak liczna jest w tej chwili załoga?

Po redukcji w ubiegłych latach zostało około 460 osób.

Czy przewidywane są zwolnienia?

Na pewno nie drastyczne. W tym roku mogą dotyczyć 20 do 30 pracowników.

Wracam do mojego pytania sprzed kilku minut. Czy przedsiębiorstwo może upaść?

Tak, może, ponieważ jest problem kredytowania produkcji. Bank stawia bardzo rygorystyczne warunki, może w każdej chwili zablokować konto. Dzisiaj mamy konto odblokowane, ale przecież w obecnych zimowych warunkach nie ma żadnej sprzedaży, bo też i nikt nie prowadzi budów. Inwestycje budowlane ruszają około kwietnia, a mamy początek roku. Nie da się produkować *na plac*, nie mając środków.

Czy Pan, jako prezes, wierzy, że firmie uda się przetrwać zimą?

Wszystko będzie zależało od pieniędzy. Od czterech miesięcy zabiegamy z pomocą właściciela zakładu o zasilenie kapitałowe z Agencji Rozwoju Przemysłu.

Jest na nie szansa?

Nie ma jeszcze ostatecznej decyzji. Jestem świeżo po telefonicznej rozmowie z przedstawicielami Agencji, w przyszłym tygodniu mamy się spotkać. Są propozycje rozwiązania problemu, ale w to wszystko będzie się musiał włączyć bank. Jeśli się nie włączy, może grozić nam upadłość, ba – może grozić nawet sprzedaż wierzytelności.

Czy załoga zna sytuację?

Kierownicy wszystkich wydziałów po-

informowali o niej załogę w grudniu. Moim zdaniem ważne jest to, że do końca roku nikomu nie zalegaliśmy z płacą. Zaległości, prawie dwumiesięczne, mamy tylko w stosunku do kadry kierowniczej, chodzi o mniej więcej 50 osób, w tym również mistrzów, brygadystów.

W styczniu, z uwagi na postój, zaproponowaliśmy pracownikom zakładu w Krotoszynie, ponieważ de facto nie pracują, że po urlopach otrzymywać będą minimalne wynagrodzenie, na poziomie zasiłku dla bezrobotnych, 500 zł brutto.

Zgodzili się?

Nie. Mają takie prawo. Będą musieli otrzymywać normalne pensje. Ale na to potrzeba pieniędzy, a skoro nie ma teraz możliwości sprzedaży... Niestety, wszyscy musimy sobie zdać sprawę, że albo mamy szansę przetrzymania tego kryzysu, albo jej nie mamy. Trochę podobna sytuacja była u nas w latach 1990–1991, ale trzeba pamiętać, że wtedy rynek był zupełnie inny. Dzisiaj mamy za plecami zachodnie koncerny, które nie muszą iść do banku po kredyty. My sami musimy pieniądze wypracować. Ludziom trudno zrozumieć, że potrzebny jest wzrost wydajności. Samym narzekaniem niczego się nie zmieni.

Od 1 grudnia na okres czterech miesięcy o 20 do 30 procent zostały ograniczone płace kadry kierowniczej, która przyjęła to ze zrozumieniem. Kadra kierownicza zdaje sobie sprawę, że chodzi o być albo nie być zakładu, co wcale nie znaczy, że za dwa czy trzy tygodnie na pewno nie będzie decyzji

właściciela o likwidacji Cerabudu.

Na dziś mamy siedmiodniowe opóźnienie w wypłatach pensji, ale nie jest tak, że pracownik zostaje zupełnie bez środków do życia. Jeżeli ma problem, ma szansę na załóżkę. Robimy co możliwe, żeby pomóc.

Pracownicy żalili nam się telefonicznie, że nie mogą odzyskać swoich pieniędzy z kasy zapomogowo-pożyczkowej.

W tej chwili mamy wobec pracowników, którzy zrezygnowali z kasy, zobowiązania w wysokości ok. 50 tys. zł. Realizujemy je sukcesywnie, w miarę możliwości.

Co powiedziałby Pan załozce w tej – bardzo trudnej, jak widzę – sytuacji?

Po pierwsze: pracownicy muszą zrozumieć, że sytuacja jest absolutnie niezależna od przedsiębiorstwa, zależy od działań zewnętrznych. Warunki wewnętrzne wykorzystaliśmy już do końca, maksymalnie ograniczając koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jedynym elementem mogącym przynieść pozytywny efekt jest możliwość sprzedaży wyrobów. Jeśli tej możliwości nie będzie, zakład upadnie. Pracownicy muszą też zrozumieć, że wszyscy jesteśmy w identycznej sytuacji, że to jest okres przejściowy, co wcale – podkreślam – nie znaczy, że nie zapadnie decyzja o upadłości. Monitorowanie tego problemu odbywa się codziennie. Musimy uzgodnić kilka spraw z bankiem, z Agencją Rozwoju Przemysłu, poznać stanowisko właściciela na temat dalszych losów firmy.

Rozmawiała Romana Hyszko

Detektyw gospodarczy



donosi...

Gmina Krotoszyn, wspólnie z Powiatowym Zarządem Dróg i poznańskim oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, zamierza w tym roku przeprowadzić kilka inwestycji. Dokończony zostanie chodnik w Biadkach, zacznie się budowa chodnika na ul. Stawnej. Padła też propozycja położenia nowych płytek chodnikowych na ul. Zdunowskiej. Podobnie jak w latach ubiegłych, GDDKiA zakupi materiał, a gmina i starostwo powiatowe sfinansują robociznę.

Jest pozwolenie na przebudowę skrzyżowania, wyłoniono wykonawcę robót. Rondo na najbardziej ruchliwym skrzyżowaniu w Krotoszynie (Koźmińska-Raszkowska-Mickiewicza) zbuduje dysponujące dużym doświadczeniem w tego rodzaju pracach przedsiębiorstwo z Kalisza. Roboty ruszą, gdy tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Gwoli przypomnienia: inwestor *Statoil Polska*, który przy skrzyżowaniu postawił stację paliw, czynną od połowy grudnia 2002 r., zobowiązał się do całkowitego sfinansowania budowy ronda. W ciągu trzech miesięcy od wydania pozwolenia ma ono być gotowe.

Podczas międzynarodowej aukcji drewna dębowego, zorganizowanej 16 stycznia przez Nadleśnictwo Krotoszyn, ponad 20 klientom z kraju i przedstawicielom firm zagranicznych w Polsce sprzedano aż 950 z 1000 metrów sześciennych dębiny wystawionej na licytację.

Krot Holmes

Kobylin

Rozbudowują zakład

Zakład Mięсны MK w Kobylinie do końca tego roku powiększy się dwukrotnie. Miesiąc temu rozpoczęła się tam przebudowa rzeźni. Właściciele firmy na razie finansują inwestycję z własnych środków, wkrótce jednak będą musieli wesprzeć się kredytem komercyjnym.

Dwaj właściciele firmy MK w Kobylinie w grudniu ubiegłego roku rozpoczęli rozbudowę rzeźni. – Jeżeli chcemy utrzymać się na rynku po wejściu Polski do Unii Europejskiej, to nie mamy innego wyjścia, musimy się rozwijać i unowocześniać – tłumaczy Tadeusz Kurzawa, jeden z nich.

W 1999 roku Kurzawa wraz z Norbertem Maciejewskim kupił od gminy obiekty przy ul. Strzeleckiej, wcześniej należące do Gminnej Spółdzielni. – Budynki były w stanie krytycznym, wszędzie brud i powybijane szyby. Włożyliśmy dużo wysiłku i pieniędzy, aby doprowadzić je do porządku – mówi. Zawiazali spółkę cywilną, którą po roku przekształcili, zgodnie z wymogami prawa, w spółkę jawną.

Firma zajmuje się ubojem trzody chlewnej i bydła, zwierzęta skupuje od okolicznych rolników. – Średnio w miesiącu

ubijamy od 1500 do 1800 tuczników oraz 140 sztuk bydła. Z tego, co mi wiadomo, jesteśmy jedynym w powiecie zakładem prowadzącym ubój bydła – mówi T. Kurzawa. W obecnych warunkach właściciele MK nie są w stanie zwiększyć tych liczb. Dlatego podjęli decyzję o rozbudowie zakładu i przebudowie rzeźni. W planie mają postawienie trzech lub czterech chłodni, dobudowanie hali ubojowej i magazynu.

W początkowej fazie inwestycji właściciele MK przeznaczają na nią pieniądze zarobione i zaoszczędzone w poprzednich latach, ale już niedługo będą zmuszeni wesprzeć się kredytem.

Rozbudowa, która według planów ma zostać zakończona jeszcze w tym roku, spowoduje, że zakład powiększy się dokładnie o 100 procent. – Jeśli teraz płacimy 9 tys. zł podatku od nieruchomości, to już w 2004 r. będziemy płacić około 20 tys. zł – mówi T. Kurzawa.

Wzrost powierzchni użytkowej oznacza większy ubój, co z kolei wiąże się z potrzebą zatrudnienia nowych pracowników. Obecnie razem z właścicielami w tej małej kobylińskiej firmie pracują 24 osoby.

(popi)

15 stycznia podczas uroczystości w Fabryce Parkietów Biadki przedstawiciele tego zakładu uroczysto odebrali z rąk przedstawiciela Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu pierwszy w Polsce certyfikat na deszczułki posadzkowe lite.

Jak wyjaśnił na spotkaniu Józef Szczepaniak, kierujący Centrum Certyfikacji w Instytucie, na pozytywną ocenę produkcji *Biadek* wpłynęło między innymi wprowadzenie systemu zarządzania jakością ISO 9002. – To ułatwiło nam prowadzenie procesu certyfikacyjnego, bo nie trzeba było już kontrolować stanowisk w zakładzie i sprawdzać obiegu dokumentów – stwierdził. Tłumaczył także, że przyznanie Fabryce Parkietów certyfikatu nie oznacza zwolnienia producenta od kolejnych kontroli, bo w ciągu najbliższych trzech lat Instytut Technologii będzie wyrywkowo sprawdzał jakość uhonorowanego wyrobu.

Dyrektor *Biadek* Dariusz Kozera zapowiedział zaś, że kierowana przez niego fabryka będzie starała się o zdobycie kolejnych certyfikatów: – Mamy także inne bardzo dobre wyroby, jak na przykład nasz sztandarowy parkiet dwiwarstwowy wykończony trwale, czyli duoparkiet.

Świadectwo jakości przyznane biadkowskiej fabryce jest pierwszym wyda-



Tomasz Radziszewski, kierownik wydziału parkietów w Biadkach (w środku), i dyrektor Dariusz Kozera odbierają certyfikat z rąk Józefa Szczepaniaka

nym w Polsce takim świadectwem na wyroby podłogowe. Gośćmi oficjalnego wręczenia Biadkom certyfikatu nr 1 na deszczułki dębowe lite byli m.in. Szymon Maj-

kowski, dyrektor handlowy *Witaru*, oraz dr Zbigniew Piotrowski, przewodniczący komisji technicznej z Instytutu.

(ela)

Chodzi ksiądz po kolędzie...

W styczniu księża odwiedzają swoich parafian w ich domach. Po raz pierwszy do drzwi mieszkańców Chwaliszewa stuka ks. Ireneusz Powaga, od niespełna roku proboszcz tamtejszej parafii pw. św. Mikołaja.



Ksiądz Ireneusz Powaga, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Chwaliszewie

Kiedyś podczas kolędy, gdy wchodziłem do jednego z domów, starsza kobieta zaczęła całować moje ręce – mówi ks. Powaga. – Cofnąłem się i tłumaczyłem, że ten gest jest niepotrzebny. Staruszka oznajmiła na to, że nie całuje dłoni księdza, ale Pana Boga, który dzięki kapłanowi nawiedza jej domostwo. – Myślę, że ta kobieta bardzo dobrze

rozumiała istotę odwiedzin duszpasterskich – komentuje chwaliszewski proboszcz.

Ksiądz Ireneusz święcenia kapłańskie otrzymał 10 lat temu. Nim został proboszczem w Chwaliszewie, pracował w Rajsku, Ostrowie Wilk. i Wieruszowie. – *Sądzę, że na wsiach ludzie przyjmują księdza jako kogoś z ich środowiska – mówi. – W mieście*

wiele razy traktowany byłem podczas kolędy jak nieproszony urzędnik.

Odwiedzanie parafian przez kapłanów jest wymogiem prawa kanonicznego. Proboszcz ma obowiązek przynajmniej raz w roku pojawić się w domach członków wspólnoty parafialnej, by lepiej zrozumieć ich życie i problemy. – *Dzięki temu duszpasterzowi łatwiej jest pomóc swoim owieczkom – mówi ks. Powaga. Wspólna modlitwa w domach oraz pokropienie wodą święconą noszą znamiona nabożeństwa paraliturgicznego.*

Według proboszcza z Chwaliszewa kolęda jest okazją do publicznego wyznania wiary. Jeśli ktoś księdza nie przyjmuje i deklaruje, że nie chce mieć nic wspólnego z Kościołem, kapłan może to odnotować w kartotece parafialnej i uznać takiego człowieka za niewierzącego.

Wizyta księdza to okazja do rozmowy o radościach czy problemach. – *Sądzę, że dobrym rozwiązaniem jest powiedzenie na samym początku spotkania, co nurtuje domowników – mówi ks. Powaga. Jeśli brak czasu na doprowadzenie rozmowy do końca, warto zaprosić księdza do jej kontynuowania.*

Ksiądz Ireneusz wspomina spotkanie z żyjącą w konkubinacie parą, którą podczas

kolędy nakłaniał do zawarcia związku małżeńskiego: – *Powiedziałam kobiecie, że byłbym się żyć z osobą, która nie potrafi zdecydować się na deklarację dotyczącą przysięgi. Po kilku tygodniach ci parafianie postanowili wziąć ślub. – Pomógł mi ksiądz podjąć decyzję – powiedział wówczas mężczyzna.*

W tym roku, roku ogłoszonym przez papieża Rokiem Różańca św., ksiądz Powaga rozmawia ze swoimi parafianami na kolędzie o modlitwie różańcowej. W ich domach zostawia obrazek z Matką Bożą Różańcową oraz nowymi tajemnicami świateł. Parafia w Chwaliszewie liczy 980 osób, mieszka w niej 270 rodzin, ks. Ireneusz dziennie odwiedza średnio 10 domów.

Wiele kontrowersji wzbudzają niekiedy składanie podczas kolędy ofiary. Zdaniem ks. Powagi mało kto pamięta, że troska o materialne potrzeby świątyni i kapłana należy do obowiązków wierzących. Kolędowe datki są dobrowolne, mała część zebranych pieniędzy trafia do prywatnej kieszeni księdza, większość wydawana jest na potrzeby parafii. – *Nigdy nie sięgam po kopertę leżącą na stole. Wiele razy zdarzyło mi się, że goniono mnie z pieniędzmi już po wyjściu z mieszkania – mówi ks. Ireneusz.*

Ślawek Pałasz

Aniołki u pacjentów



Maluchy bardzo poważnie traktowały swój występ

Dużą atrakcją dla pacjentów krotoszyńskiego Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego były w zeszłym tygodniu jasełka, które przedstawiły im dzieci z Przedszkółki nr 7. Kilkuletnie aniołki w zwiewnych sukienkach, pastuszkowie z czapkami nasuniętymi na uszy i dumni trzej królowie w błyszczących koronach barwym

szpalcerem wkroczyli do sali wraz z opiekunkami. Roli konferansjera podjął się ksiądz Waldemar Willak, kapelan Zakładu, ułatwiając widzom i występującym pokonanie dużej bariery wickowej. Po występie ksiądz zaprosił dzieci, chorych i personel do wspólnego śpiewania kolędy.

(ela)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 stycznia 2003 r. zmarła namaszczona Olejami św. moja kochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p.

Krystyna Pestka

przeżywszy lat 48
W smutku pograżona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 stycznia 2003 r. zmarł nasz ukochany Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.

Andrzej Komisarz

przeżywszy lat 45
W smutku pograżona
rodzina

Notatnik parafialny

Dęte kolędy. 12 stycznia w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wyganowie z koncertem kolęd wystąpiła orkiestra dęta kobylińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Doktor Franciszek. 24 stycznia Kościół wspomina św. Franciszka Salezego (1567-1622), biskupa Genewy. Zasłynął on z obrony nauki katolickiej przed kalwinizmem, otrzymał tytuł doktora Kościoła. Między rokiem 1594 a 1598 św. Franciszek Salezy prowadził misje ewangelizacyjne w Szwajcarii. Redagował i kolportował ulotki, w których objaśniał kwestionowane przez kalwinów prawdy wiary. Prawdopodobnie właśnie dlatego uznano go patronem dziennikarzy, literatów i pisarzy.

Nawrócony faryzeusz. 25 stycznia obchodząc będziemy święto nawrócenia św. Pawła apostoła. Wcześniej nosił on imię Szawel, był gorliwym faryzeuszem, zwalczał chrześcijan. Około roku 35 udał się do Damaszku z zamiarem rozprawienia się z tamtejszą wspólnotą wyznawców Chrystusa. Po drodze objawił mu się Jezus i powołał go na swego apostoła. Szawel przyjął chrzest, a po trzech latach przebywania na pustyni rozpoczął głoszenie Ewangelii. **(mal)**

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom, oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w nabożeństwie żałobnym i towarzyszyli w ostatniej drodze, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku mojego ukochanego Męża

ś†p.

Zbigniewa Grobelnego

serdeczne podziękowania składa
żona z synami

Z głębokim żalem żegnam
moich długoletnich Sąsiadów

ś†p.

Irenę Dominiak

i

ś†p.

Józefa Dzielickiego

Anna Bielawna z Opola

W dniu 16 stycznia 2003 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa Mama, Teściowa, Babcia i Ciocia

ś†p.

Elżbieta Chuda

przeżywszy lat 87
W smutku pograżona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 stycznia 2003 r. zmarła namaszczona Olejami św. moja kochana Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

ś†p.

Agnieszka Mazurkiewicz

przeżywszy lat 68
W smutku pograżona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 stycznia 2003 r. zmarł mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, i Wujek

ś†p.

Wojciech Lechel

przeżywszy lat 59
W smutku pograżona
rodzina

Krotoszyn, ul. Farna 7, tel. 062 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0604 05 92 14
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w całym powiecie
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

ODROZCZONY TERMIN PŁATNOŚCI

Wolontariusze razem

W Krotoszynie ma powstać Centrum Wolontariatu. Obecnie różnym ośrodkom pomocy społecznej w mieście pomaga około 100 wolontariuszy. Centrum pozwoliłoby im na występowanie o środki na szkolenia i realizację projektów.

Obecnie około 100 wolontariuszy współpracuje z Centrum Interwencji Kryzysowej, Warsztatem Terapii Zajęciowej, Ośrodkiem Profilaktyki Środowiskowej, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. W ciągu minionego roku nieodpłatnie przepracowali w sumie ponad 7.600 godzin.

– *Wolontariat funkcjonuje u nas od lat. Uważam, że jest potrzeba zorganizowania go w jedną całość* – twierdzi Andrzej Piotrowski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Centrum Wolontariatu byłoby organizacją zarządzającą, w ramach której można by było wydzielić grupy tematyczne, np. ludzi pracujących z osobami niepełnosprawnymi albo zajmujących się pomocą seniorom.

Dzisiaj ci, którzy swój wolny czas chcieliby poświęcić nieodpłatnej pracy na rzecz innych, nie wiedzą, gdzie się zgłaszać. Zdezorientowane są także instytucje potrzebujące wolontariuszy. Centrum miałoby skupiać chętnych z całego powiatu. Tam zgłaszałiby się ludzie chcący pomóc i instytucje pomocy potrzebujące.

Centrum mogłoby też zapewnić konkretną ofertę szkoleń dla wolontariuszy. – *Każdemu potrzebującemu pomaga się inaczej, inny jest charakter pracy w Ośrodku Profilaktyki Środowiskowej, inny – na oddziale opieki paliatywnej. Nie wszyscy, mimo dobrych chęci, są przygotowani do pomagania np. osobom chorym. Szkolenia dałyby im jakieś podstawy* – mówi Piotrowski.

PCPR chce pomóc stowarzyszeniu w przygotowaniu statutu i rejestracji. Na pierwszym spotkaniu pojawiło się zaledwie 8 osób. Teraz PCPR kieruje swoją ofertą do szerszego grona. Kolejne zebranie ma się odbyć 24 stycznia o godz. 19.00 w sali na parterze krotoszyńskiej biblioteki przy ul. Benickiej. Jego uczestnicy wyłonią komitet założycielski, który zajmie się opracowaniem zasad funkcyj-



W Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie wolontariusze przepracowali w minionym roku około 3000 godzin

nowania stowarzyszenia oraz formalną stronę powołania Centrum Wolontariatu. Wraz z pomysłem zrodził się jednak problem: skąd zdobyć pieniądze (ok. 1500 zł) na rejestrację stowarzyszenia w sądzie. Pomysłodawcy liczą na wsparcie miejscowych sponsorów.

– *Na razie nie otrzymaliśmy jeszcze od pana Piotrowskiego zaproszenia do współpracy. My również chcielibyśmy się jakoś zrzęzić lub włączyć w jakąś większą organizację* – mówi Jolanta Borska, opiekunka wolontariuszy pracujących w Warsztacie Terapii Zajęciowej.

Justyna Stróżyk

Nie ma leków za złotówkę

W październiku ubiegłego roku rząd sporządził listę medykamentów, które osoby powyżej 65 roku życia mogłyby kupować za symboliczną złotówkę. Choć nowy przepis miał wejść w życie 8 stycznia, na razie jest przepisem martwym. Jak nam powiedzieli krotoszyńscy farmaceuci – Danuta Michalska z apteki *Rynkowej* oraz Witold Nowaczyk z *Eskulapa*, apteki nie mają żadnych wytycznych na ten temat.

O wszystkim dowiadujemy się z mediów – mówi Danuta Michalska, dzieląc się swoimi wątpliwościami. Jej zdaniem wprowadzenie leków za złotówkę stanowiłoby duże obciążenie dla kas chorych, które wciąż narzekają na brak pieniędzy. – *Niczego jednak nie należy przesądzać, jest przecież nowy minister zdrowia* – konstatuje farmaceutka.

(mal)

Odwolanie ministra zdrowia przeszło jakoś bez większego echa. Straszne! Zamiast ogłosić żałobę narodową, za-



zamiast szukać sprawiedliwości w Hadze (albo wręcz w Norymberdze) – pracownicy służby zdrowia w swej olbrzymiej większości jakby odetchnęli z ulgą. Wszystkowiedzący Geniusz Reform (nie chodzi o szczyt kobiecych gaci, tylko o zdecydowane, męskie zmiany) nie zdążył postawić wszystkiego na głowie. Ani rodacy, ani premier, ani podwładni, ani aptekarze, ani izby lekarskie, ani firmy farmaceutyczne, ani kasy chorych – słowem: nikt – nie poznali się na głębi jego innowacji. Nie zachłysnęli się pomysłem rozwalenia do fundamentów dopiero co ustawionych z grubsza spraw leczenia Polaków. Budynek naszej ochrony zdrowia jest jednak podminowany, popękany

Idol uzdrawia naród

i źle wykończony – więc nowy minister zdrowia pewnie coś z niego każe wyburzyć. Ale może do współpracy tym razem poprosi wykwalifikowanych murarzy, a nie radosnych saperów.

Chyba najbardziej będą żalowali łapińskiego pacjenci-seniorzy: ci, którzy uwierzyli w leki za złotówkę. Wygląda na to, że takich medykamentów na razie w naszym kraju nie będzie. A czy ewentualny nowy władca resortu zdrowia inaczej zasłuży się dla reform i reformacji – tak jak Luter, Kalwin i Bałcerowicz – dopiero zobaczymy. Popularność w narodzie właściwie może zdobyć łatwo: wystarczy, że każe za złotówkę sprzedawać starszym panom prepa-

rat o nazwie *Viagra*. Oczywiście z pewnym ograniczeniem ilościowym: powiedzmy maksymalnie cztery sztuki na dobę (no, w karnawale niech będzie pięć, a przy dodatkowym zakupie tabletek nasercowych – sześć). I, rzecz jasna, na receptę z literką *P*. Jak w przypadku wszystkich innych schorzeń przewlekłych (niestety). Nowy minister dałby tym samym dowód inteligencji i zapobiegliwości, bo przecież jego także to niebawem czeka...

Póki co – dowód zapobiegliwości dał minister odchodzący. Porozdawał swym kolegom potężne odprawy, sam wziął niemalą, nakupował *peugeotów*, a potomności dał swoją płytę. Tak! Autentyczny dysk CD, na-

DO GÓRY NOGAMI

biutancki krążek, a jaki rozmach! Będą pirackie kopie, jak nic. Zwłaszcza, że eks-minister w tych nagraniach prezentuje szczególnie to, na czym się zna: czyli głównie krytykuje swego poprzednika. Żadna Alicja Janosz, żaden Szymon Wydra czy też inna Ewelina Joplin takiego startu nie mieli. Jeśli pani Zapendowska z Kubą Wojewódzkim i resztą polsatowych oprawców chwilę pomyśli, to zaproponuje byłemu ministrowi pracę. I niewątpliwie ułatwi innym początkującym artystom wejście na okrutny rynek rozrywki. Tak! Jako przykład weźmy moją małąletnią faworytkę z obecnej edycji. Jakże chwytnie brzmi zapowiedź: *A teraz wystąpi przed wami duet: Gosia i Mariusz!* Rewelacja. Na widowni murowany amok, transparenty, pogo, szła, telewizja, skandowanie, oklaski i transparenty. Chyba, że ta Gośka jej nie pozwoli, bo cały czas czeka na ministerialną reformę służby zdrowia. I po 65 roku życia, oczywiście, na *Viagrę* za złotówkę...

Maciej R. Hoffmann

Nasza wiara

Daniel Pluta jest uczniem klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kollataja w Krotoszynie. Mieszka na osiedlu Dąbrowskiego. Pracuje jako wolontariusz



w Ośrodku Interwencji Kryzysowej. Zgłosił się tam we wrześniu ubiegłego roku. Od tego czasu dwa razy w tygodniu przez dwie i pół godziny pomaga podopiecznym Ośrodka w odrabianiu lekcji. – *W ciągu tych kilku miesięcy pracowałem w sumie z około dwanaścioro dzieci. Są to przede wszystkim uczniowie ostatnich klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Czasem muszę trochę pogłównkować nad tym, jak im pewne rzeczy wytłumaczyć* – mówi Daniel Pluta.

– *Wolontariat przynosi mi bardzo dużo satysfakcji, napędza energię, pozwala na oderwanie się od własnych codziennych spraw* – tłumaczy.

Po maturze Daniel chciałby studiować psychologię, a w dalszej przyszłości wykonywać pracę pozwalającą na częsty kontakt z ludźmi. Lubi obserwować ludzkie reakcje. Ciekawi go buddyzm i inne wschodnie religie. Jest miłośnikiem zwierząt ma niewielkiego psa – Baję oraz dwie papużki faliste: Filipa i tę drugą.

(juss)

Dopłaty

– wrózenie z fusów?



Rubryka rolnika

Pierwsze robocze zebranie wybranej we wrześniu Powiatowej Rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Krotoszynie miało miejsce 15 stycznia w siedzibie Urzędu Miejskiego.

Gośćmi rolników byli przedstawiciele należącej do niemieckiego koncernu *Pfeifer und Langen* zduńskiej cukrowni oraz powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krotoszynie.

Józef Otworowski, prezes Cukrowni *Zduń*, podsumował zakończoną kampanię i poinformował, że zakład podpisał już z rolnikami nowe umowy kontraktacyjne – na uprawę buraków na 3.656 hektarach.

Cukrownia skupi w 2003 r. 131.656 ton buraków w tzw. klasie A (127,26 zł za tonę) oraz 9.041 t buraków w klasie B (88,31 zł). Nowością jest kontraktacja buraków klasy C1, ich cena w zależności od jakości wynosić będzie od 60 do 62 zł za tonę.

Mówiąc o przyszłości zduńskiego przedsiębiorstwa Otworowski stwierdził, że być może niedługo współpracujący z nim plantatorzy będą mogli podczas wykopków buraków korzystać z dużego, sześciorzędowego kombajnu, który cukrownia ma wkrótce kupić. Prelegent mówił także o możliwości wprowadzenia w zduńskiej cukrowni linii produkującej kiszony wysłodki, wartościową paszę dla bydła mlecznego.

Krzysztof Rost, szef powiatowego biura ARiMR, poinformował, że kolczykowanie bydła w ramach Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt przebiega na naszym terenie bez zakłóceń.

Członkowie Powiatowej Rady WIR zwrócili uwagę na niektóre, kontrowersyjne ich zdaniem przepisy związane z kol-



Stanisław Szczotka chce zaprosić parlamentarzystów na posiedzenie WIR

czykowaniem. O ile bowiem na przykład w przypadku zgubienia przez zakolczykowaną krowę jednego z kolczyków jej właściciel wystąpić może do Agencji o duplikat, a gdy zginą oba kolczyki, bydło powinno pójść na ubój. Rolnicy zauważyli też, że unijny system identyfikacji oparty jest jedynie na znakowaniu zwierząt kolczykami i wpisywaniu ich numerów do specjalnych paszportów. Tymczasem krowy z obór monitorowanych obecnie przez laboratoria Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt, choć są zakolczykowane, ich dokumenty identyfikacyjne zawierają też da-

ne dotyczące wyglądu, np. maść.

Stanisław Szczotka, przewodniczący nowej Powiatowej Rady WIR, za najważniejsze ze stojących przed samorządem rolniczym zadań uważa rzetelne informowanie rolników o rzeczywistych warunkach dopłat do rolnictwa, wynegocjowanych przez przedstawicieli Polski w Kopenhadze. Zdaniem Szczotki mówienie o 55-procentowych dopłatach jest wrózeniem z fusów, ponieważ część tych pieniędzy pochodzić ma z budżetu państwa. Nikt jednak nie jest w stanie zagwarantować tych funduszy w budżecie na rok 2004,

wtedy, gdy ma się rozpocząć wypłacanie.

Szczotka zamierza zorganizować w najbliższym czasie spotkanie z parlamentarzystami, aby członkowie WIR mieli szansę rozwiania wszelkich swoich wątpliwości w tej sprawie. – *Jeśli nie będziemy mieli jasności, osobiście będą namawiał rolników do głosowania przeciwko Unii* – mówił.

Przewodniczący Powiatowej Rady zapowiada także liczne szkolenia dla rolników, m.in. spotkania z przedstawicielami firm zajmujących się przetwórstwem płodów rolnych.

Sławek Pałasz

Kółkowa rocznica

W ubiegłym roku minęła 140 rocznica powstania kółek rolniczych w Polsce. Z tej okazji 14 stycznia w krotoszyńskim barze U Antka spotkali się członkowie tej organizacji z gminy Krotoszyn.



W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele kółek rolniczych z gminy Krotoszyn

Kółka rolnicze (skupiające mężczyzn) oraz koła włościanek i ziemianek (zrzeszające kobiety) powstały w okresie zaborów. Jednym z ich ważniejszych zadań była ochrona polskości. Najstarsze kółko w Polsce powstało w 1862 r. w Sobótce koło Ostrowa Wlkp., krotoszyńskie zawiązano w 1873 r. Czterdzieści lat później na terenie dzisiejszego naszego powiatu było już kilkanaście kółek, przy ich powoływaniu do życia dużą rolę odegrali proboszczowie poszczególnych parafii.

Świętujący jubileusz kółkowie zaprosili na swoje spotkanie posła Józefa Gruszkę z PSL. W swoim wystąpieniu mówił on m.in. o przygotowywanej przez parlament, jego zdaniem bardzo ważnej, ustawie o ustroju rolnym. Najwięcej kontrowersji podczas prac nad tym dokumentem wzbudza zapis o możliwości nabywania ziemi przez cudzoziemców. – *Nie można całkowicie zakazać zakupu polskiego arealu obywatelom*

innych państw, należy jednak stworzyć takie zasady jego kupna, by chronić polską ziemię – mówił Gruszka. Jedno z licznych proponowanych rozwiązań polegałoby na tym, że każdy zamierzający kupić ziemię obcokrajowcem musiałby uzyskać specjalne pozwolenie, wydane przez lokalnych przedstawicieli izby rolniczej.

Podczas jubileuszowego zebrania rozdano odznaczenia. Stanisław Szczotka, wiceprezes Miejsko-Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krotoszynie, otrzymał nadaną mu przez ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego honorową odznakę *Zasłużony dla Rolnictwa*. Medale *Za Zasługi dla Kółek Rolniczych* otrzymali: Helena Małuszek (Chwaliszew), Józef Kaźmierczak (Orpiszew), Marian Siejak (Orpiszew), Marian Trawiński (Roszki) oraz Bolesław Woźniak (Różopole). 16 osób otrzymało okolicznościowe dyplomy.

Sławek Pałasz

Ustawowe bankructwa. Coraz więcej rolników ma problemy z odzyskaniem pieniędzy za sprzedane towary. Pochodzące jeszcze z 1934 r. prawo układowe i upadłościowe nie odpowiada już współczesnym warunkom. Przewidują przewlekłe procedury i nie zapobiega oszukańczym transakcjom. Nowe, uchwalone przez Sejm prawo upadłościowe i naprawcze, liczy ponad 540 artykułów. Obejmuje ono wszystkie możliwe drogi postępowania z przedsiębiorcami niewypłacalnymi bądź zagrożonymi niewypłacalnością. Jest to więc jeden z najważniejszych aktów prawnych regulujących zasady gospodarki rynkowej. Gdy nowa ustawa zostanie wprowadzona, ma szansę szybko poprawić trudną sytuację niektórych gospodarstw.

KRUS z dotacją! Rada Ministrów zajmie się reformą Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Zdaniem ekspertów z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową niezbędne jest uszczelnienie systemu rolniczych ubezpieczeń oraz uzależnienie wysokości płaconej składki od dochodów rolników. KRUS to worek bez dna. Co roku państwo wspiera jej działalność kwotą przekraczającą 15 mld złotych. Dlaczego aż tak wysoka? Aby zapewnić rolnikom wypłatę rent i emerytur, potrzebna jest 95-procentowa dotacja. Składki są bardzo niskie, a do KRUS zapisuje się wiele osób, które z rolnictwem nie mają nic wspólnego. Wystarczy tylko przez rok uprawiać kawałek ziemi, aby płacić małe składki KRUS zamiast dużych ZUS. Z tego systemu korzystają także osoby nieuprawnione. Obecne przepisy systemu ubezpieczenia społecznego rolników w zasadzie pozwalają uzyskać emeryturę nawet po opłaceniu składki za jeden kwartał. Rząd zamierza więc uszczelnić system rolniczych ubezpieczeń społecznych.

Kampania zakończona. Kampanię cukrowniczą mamy już za sobą. Część zakładów nie wzięła w niej udziału z powodu restrukturyzacji prowadzonej przez zagranicznych właścicieli. Najtrudniejszą sytuację finansową miały cukrownie wchodzące w skład Krajowej Spółki Cukrowej *Polski Cukier*. 11 spośród 76 polskich cukrowni nie uczestniczyło w przetworze buraków. Łącznie podczas ostatniej kampanii wyprodukowano blisko 2 mln ton cukru, o 400 tys. ton więcej niż wynosi krajowe zapotrzebowanie.

Płony w 2002 r. W ubiegłym roku zbiory prawie wszystkich upraw były mniejsze niż w 2001. Nieco więcej zebrano jedynie buraków cukrowych. Najbardziej niepokojący jest spadek zbiorów warzyw oraz owoców.

Przemysław Orpel

W Konarzewie RODZINNIE

Tradycyjne jasełka wystawiły w zeszłym tygodniu dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie. Przygotowały je pod okiem swojej katechetki, Marioli Mosińskiej. Na spektakl, połączony z odwiedzinami duszpasterskimi i spotkaniem opłatkowym, zaproszono przedstawicieli kuratorium oświaty i starostwa, rodziców uczniów oraz emerytowanych pracowników ośrodka.

Dla podopiecznych konarzewskiego, słynącego z rodzinnej atmosfery ośrodka, przygotowania do jasełek to mile widziana tradycja. Chętnie wcielają się w nowe dla siebie role, a niekiedy nawet wymieniają się nimi, uznawszy, że koleżanka czy kolega mają do zagrania określonej postaci większe predyspozycje. Bardzo chętnie też uczestniczą w próbach.

W Konarzewie uczy się 75 dzieci, 28 z nich mieszka w internacie. – *Nastawiamy się na pracę z dziećmi głębiej upośledzonymi* – mówi Ewa Korzeniewska, dyrektor placówki. – *Mamy tu specyficzne warunki, sprzyjające właśnie takiej pracy.*

Spokój, cisza, ładne otoczenie. Staramy się, żeby nasi podopieczni czuli się jak najlepiej.

M.in. dlatego w Konarzewie jest klasa pełna zwierzątek. To dzieci, m.in. autystyczne, opiekują się świnkami morskimi, króliczkiem, żółwiami wodnymi. One dbają też na co dzień o mieszkające obok pałacu, w którym mieści się ośrodek, kózki, psa i koty.

Wszyscy podopieczni placówki trafiają do niej na podstawie orzeczeń wydanych przez placówki pedagogiczno-psychologiczne. Dawniej uczyły się w niej tylko dziewczęta, teraz dołączyli do nich

chłopcy z prowadzonego przez siostry zakonne Domu Pomocy Społecznej w Zdunach. Dowożeni są szkolnym autobusem. Dzieci poruszające się na wózkach inwalidzkich przyjeżdżają kilkunastoletnią wysłużoną *Nyską*, która każdego dnia przemierza odległość 130 km.

Niedawno pojawiła się szansa na nowe auto. Pieniądze na nie zbiera podczas organizowanych przez siebie imprez charytatywnych krotoszyński *Lions Club*. Byłby to dla ośrodka, który w tym roku obchodzi ćwierćwiecze istnienia, piękny, bo bardzo potrzebny prezent

(er)



Dzieci chętnie odgrywają jasełkowe role



1. Dominika Grobelna z Krotoszyń, ur. 10 stycznia



A oto nasi nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika.



2. Córka państwa Nowaków ze Staniewa, ur. 10 stycznia



3. Córka państwa Bukowskich ze Staniewa, ur. 10 stycznia



4. Syn państwa Kaczmarów z Pogórzyna, ur. 14 stycznia



5. Julia Monika Plucińska ze Zdun, ur. 8 stycznia



6. Daria Kołacka z Krotoszyń, ur. 15 stycznia



7. Bartosz Stodolny z Sulmierzyc, ur. 16 stycznia

Konkurs Chodź, pomaluj mój świat...

Na odnowienie pomieszczenia może liczyć przedszkole, które wygra w najnowszym konkursie Rzeczy Krotoszyńskiej, firmy DAF-MAL oraz Centrum Materiałów Remontowo-Budowlanych BANASZAK. Na zgłoszenia czekamy do końca miesiąca.

Ze względu na duże zainteresowanie Czytelników konkursem *Chodź, pomaluj mój świat*, redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej* wspólnie z Centrum Materiałów Remontowo-Budowlanych BANASZAK oraz firmą DAF-MAL Dariusza Fabianowskiego postanowiła zorganizować kolejną jego edycję. Tym razem chcemy w zimowe wakacje wyremontować jedno z pomieszczeń przedszkolnych. – *Sklonił nas do tego stan placówek edukacyjnych dla najmłodszych mieszkańców naszego powiatu* – tłumaczy Franciszek Banaszak, jeden ze sponsorów.

Na zgłoszenia przedszkoli, którym zdaniem Państwa przydałoby się malowanie, czekamy do 27 stycznia. Propozycje remontu przyjmujemy jedynie na wyciętych z gazety kuponach, które będziemy publikowali w trzech kolejnych numerach *Rzeczy*. Im więcej zgłoszeń dotyczyć będzie danej placówki, tym większa szansa na jej pomalowanie. Jedna osoba może oczywiście przysłać dowolną liczbę zgłoszeń. Wynik losowania podamy 5 lutego. Spróbuj pomalować świat swojemu dziecku!

(pw)

Zgłoszenie do konkursu *Chodź, pomaluj mój świat*

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres zgłaszającego:

Numer telefonu zgłaszającego:

Dane przedszkola:

Adres/telefon:

Uzasadnienie (dlaczego wybrałeś/aś tę placówkę?):

Banaszak
centrum mat. remontowo-budowlanych

DAF-MAL
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

Remigiusz coś wymyśli...

Na świadectwie w ósmej klasie miał szóstkę z wuefu, dwie czwórki, kilka trójek i dwie mieme. Dziś jest w drugiej klasie technikum i ma prawie same piątki. W wakacje zarabia na książki i zeszyty.

Nie uczyłem się systematycznie, z lekcji zapamiętywałem tylko to, co mnie zainteresowało – mówi Remigiusz Reyer z Różopola. Szkołę uważał za stratę czasu. Czasami coś go zelektryzowało. Na przykład na chemii proces otrzymywania alkoholu. Na fizyce – fale radiowe. Fascynowały go urządzenia przekazujące informacje: telewizor, komputer... Obserwował pracujące w polu maszyny, tryby, kółka, silniki. Pod koniec każdego semestru zmuszał się do nauki, żeby zdobyć choć miemą ocenę z przedmiotów, z których zagrażały mu jedynki.

W szóstej klasie zaczął grać w pingponga. – Sport pomógł mi w życiu – stwierdza. – Nauczył się panowania nad umysłem i ciałem. Aby odbić mknącą ponad stołem piłeczkę, trzeba się doskonale skoncentrować.

Na świadectwie w ósmej klasie miał szóstkę z wuefu, dwie czwórki, kilka trójek i chyba ze dwie oceny mieme. Ale udział w szkolnych rozgrywkach sportowych dał mu przedsmak sukcesu. Wiedział, co się czuje, kiedy się jest dobrym, najlepszym. Dlatego postanowił, że już nigdy nie będzie klasowym szarakiem. Będzie zawsze w czołówce.

Będziesz inżynierem

Wziąłem się do pracy od samego początku – wspomina trzy lata spędzone w szkole zasadniczej. Uczył się do późnego wieczora. Rodzicom, rolnikom, nie przelewa się, dlatego w każde wakacje pracował. Pomagał murarzom, malarzom. Za zarobione pieniądze kupował książki i zeszyty, coś do ubrania.

W trzeciej klasie nauczyciel technologii powiedział mu, że powinien iść na studia. – Będziesz inżynierem w jakimś zakładzie – zachęcił. – To mi się spodobało – mówi Remigiusz. – Z młodszym bratem ciągle coś

majstrowaliśmy, konstruowaliśmy. Najlepiej czuję się wtedy, kiedy coś buduję, a maszyna potem chodzi, działa.

Szkołę skończył ze średnią 4,9.

Nauka za sznurek

Dopingowany przez nauczycieli zdecydował się na naukę w trzyletnim dziennym technikum. W wakacje znalazł płatne zajęcie, ale tylko na trzy tygodnie. – To za mało na nowe książki, komitet rodzicielski, ubranie – martwił się.

Podczas zniw tacie potrzebny był sznurek. Remigiusz zrobił maszynkę do splatania sznurka z tworzywa. Razem z bratem obserwowali, jak tworzywo napręża się, skręca. Mieli z tym wiele zabawy, naskręcili więcej, niż tata zużył.

Jadąc rodzicom po zakupy na targ, wrzucił do malucha worek ze sznurkami. Na placu zapytał jakiegoś rolnika, czy nie potrzebuje grubego sznurka. Potrzebował. Inni też chcieli. – Zarobiłem najwyżej 20 złotych, ale jaki byłem dumny.

Sznurki okazały się przebojem wakacji, kupowali je nie tylko rolnicy. Remigiusz zbierał każdą złotówkę, bo wiedział, że to jego zeszyty, spodnie, buty... Następnego lata zaczął wypłacać harnaki. Solidne i tanie.

Poznać mądrych ludzi

W drugiej klasie technikum ma średnią 4,95. Popołudniami w swojej dawnej podstawówce uczy dzieciaki gry w pingponga. – Wierzę, że jako trener mogę im pomóc. Sport uczy życia.

W wakacje będzie szukał pracy, musi kupić książki. Jeszcze nie wie, w jaki sposób zdobędzie pieniądze na studia. – Rodzice nie są w stanie mi ich zapewnić. Marzę o studiach dziennych. Chcę poznawać mądrych ludzi, wspaniałych profesorów.

Może znowu coś wymyśli...

Izabela Bartos



Sznurki okazały się przebojem wakacji

Żeby ferie nie były nudne

Krotoszyński Ośrodek Kultury proponuje dzieciom m.in. seanse filmowe, basen, dyskoteki, liczne zajęcia sportowe, wycieczkę do stadniny koni w Pępowie, spektakl w kaliskim teatrze, a także – przy sprzyjającej pogodzie – kulig w Baszkowie, zakończony ogniskiem z pieczeniem kiełbasek.

W półkoloniach udział wziąć może około 90 dzieci w wieku 6 – 13 lat. Koszt uczestnictwa jednej osoby to 20 zł, w przypadku rodzeństwa za jedno dziecko rodzice zapłacą 15 zł. Ośrodek zapewnia opiekę od 9.30 do 15.00.

Na niebiletowane przedstawienie zespołu teatralnego *Iskra* z Pogorzeli (31 stycznia o 10.00 w kinie *Przedwiośnie*) mogą przyjść wszystkie dzieci, nie tylko uczestnicy półkolonii. *Przedwiośnie* oferuje też o 13.00 specjalne seanse, również dla wszystkich chętnych.

Za kilka dni początek ferii zimowych. Jak zorganizować uczniom ten czas, aby spędzili go na pożytecznej zabawie? Co oferują im ośrodki i domy kultury z naszego powiatu?

Gdzie się bawić w Koźminie Wlkp.?

W Koźminie Wlkp. na milusińskich czekają pokazy filmu animowanego pt. *Planeta skarbów*. Odbędą się one 25 i 26 stycznia o godz. 17.00 w kinie *Mieszko*. Wstęp kosztuje 8 zł. 27 stycznia natomiast, także w kinie, dzieci obejrzą przedstawienie teatralne *Baśń o 12 braciach* (wstęp wolny).

30 stycznia o godz. 9.00 w sali ośrodka kultury zostanie rozegrany Zimowy Turniej Tenisa Stołowego (dla dzieci i młodzieży do lat 15), a 8 lutego – Zimowy Turniej Szachowy.

31 stycznia w godz. 11.30 – 14.00 w kinie *Mieszko* odbędzie się bal przebierańców dla dzieci od lat 3. Natomiast o 14.30 tego samego dnia najmłodszy obejrzą przedstawienie *Świat iluzji na wesoło, czyli Czarodziej i Wróżka*. Ośrodek kultury będzie przez całe ferie czynny od 9.00 – 18.00.

9 lutego o godz. 15.00 koźminianie kontynuować będą zeszłoroczną akcję *Cała Polska czyta dzieciom*. Swoje ulubione bajki zaprezentują najmłodszym w kinie: ks. proboszcz Zygmunt Lewandowski, dr Michał Pietrowski (prezes Towarzystwa Miłośników Koźmina Wlkp.), Irena Maroszek (sekretarz Urzędu Miasta i Gminy) oraz Arkadiusz Zmysłony (dyrektor Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy).

Jak spędzić wolny czas w Zdunach?

Do 31 stycznia w siedzibie muzeum

przy ul. Sienkiewicza przyjmowane są zapisy na warsztaty taneczno-gymnastyczne i plastyczne. Zajęcia taneczne będą się odbywały w dniach 3 – 7 lutego (zawsze od 10.00 – 14.00) w Domu Strażaka. Mogą w nich uczestniczyć dzieci do 13 roku życia. Przewidziano odpłatność w wysokości 25 zł.

W warsztatach plastycznych uczestniczyć mogą wszyscy, bez ograniczeń wiekowych. Potrwają one od 3 do 8 lutego (10.00 – 13.00). Miejsce: sale muzeum, koszt uczestnictwa: 10 zł.

Ponadto w Zdunach 9 lutego odbędzie się dziesiąty już bal integracyjny dla dzieci i młodzieży, a 16 lutego karnawałowy bal przebierańców.

Co w Sulmierzycach?

W Sulmierzycach podczas ferii zimowych dzieci mogą od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 – 20.00, a także dodatkowo w środy, czwartki i piątki od 10.00 – 14.00 grać w tenisa stołowego lub uczestniczyć w organizowanych dla nich grach i zabawach. Ponadto w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18.00 – 20.00 do dyspozycji młodzieży będzie sala ćwiczeń fizycznych. Najmłodszy mogą wziąć także udział w kursie gry w szachy oraz w rozgrywkach o tytuł mistrza szachowego. Zaplanowano także zajęcia pod hasłem: *Zachowaj zawsze trzeźwy umysł*, ich miejscem będzie sala internetowa.

Sulmierzycki dom kultury organizuje w środy i piątki od 18.00 dyskoteki dla uczniów, a 31 stycznia i 7 lutego młodzież szkolna będzie mogła bezpłatnie zwiedzić sulmierzyckie muzeum. **Justyna Stróżyk**

Krotoszyn jak wulkan

(latem może wybuchnąć salsa)

Rozmowa z Jose Torrese, muzykiem pochodzącym z Kuby, nazwanym ambasadorem salsy w Polsce, który chce zorganizować w Krotoszynie *Carnaval de Salsa*.

Po raz który jesteś w Krotoszynie?

(chwila zastanowienia) Chyba już czwarty. Wiąże się z tym ciekawa historia, bowiem na początku byłem tu nie po to, aby zagrać, lecz żeby zobaczyć występ jednego z kubańskich zespołów. Po raz pierwszy zdarzyło mi się jechać na koncert, gdzie nie grałem, lecz słuchałem salsy. Potem byłem zapraszany na kolejne Folk-Festy już w roli artysty.

Jak wspominasz te występy?

Świetnie. Za każdym razem zarówno publiczność, jak i organizacja dopisywały. Nie można nic Krotoszynowi zarzucić, wszystko było robione na najwyższym poziomie.

Teraz też przyjeżdżasz z salsową propozycją, ale dużo szerszą. Jakie masz plany w stosunku do Krotoszyna?

Prowadzimy właśnie pertraktacje w władzami miasta dotyczące zaakceptowania pomysłu zorganizowania tutaj drugiego karnawału salsy. Pierwszy *Carnaval de Salsa* odbył się w ubiegłym roku w Tychach. To święto salsy, podczas którego wielbiciele tej muzyki mogli nauczyć się ją grać i tańczyć, a także wyszaleć się w tzw. salsotekach. Wiemy już na pewno, że w imprezie będą uczestniczyli muzycy kubańscy, że przyjedzie ogólnopolska telewizja i wiele znanych osób.

Dlaczego chcesz, aby właśnie w Krotoszynie, a nie gdzie indziej zabrzmiała latem salsa?

Doświadczenia Folk-Festu pokazały, że takie imprezy są tutaj dobrze zorganizowane, a ten gatunek muzyki nie jest Krotoszynowi obcy. Minus to zaplecze niezbędne do realizacji naszego pomysłu. W zeszłym roku mieliśmy prawie 400 samych uczestników warsztatów.

Ponieważ chcemy jeszcze rozszerzyć wachlarz propozycji, nie wiem, czy Krotoszyn będzie mógł zapewnić podstawowe warunki festiwalowym gościom z Polski i z zagranicy. Dlatego nie zdecydowaliśmy jeszcze, które miasto będzie letnią stolicą salsy. Pertraktujemy także z kilkoma nadmorskimi miejscowościami województwa zachodniopomorskiego. Dla każdej gminy to

czekać, kiedy Krotoszyn znów wybuchnie salsa.

Nie wiadomo jeszcze, czy uda Ci się przekonać do swojego pomysłu władze Krotoszyna. Wiadomo jednak, że przekonałeś już do salsy jeden z zespołów ludowych z tej gminy.

Chodzi o *Biadkowiarki*, z którymi nagrałem na swojej

plycie dwa utwory. To są kompozycje ludowe z terenu krotoszyńskiego: *Cztery mile lasu* i *Gdybym męża miała*, które potwierdzają, że nawet polski folklor można połączyć z salsa.

A więc kolejnym plusem Krotoszyna jest miejscowy zespół, z którym możesz koncertować podczas karnawału salsy. Pamiętaj, że na Pomorzu nie masz *Biadkowiarek*.

(śmiej) No tak, ale ten zespół mogę zawsze zaprosić. Zgodził się pojechać

Jose Torres – artysta pochodzący z Kuby, wirtuoz instrumentów perkusyjnych. Od 12 lat mieszka na stałe w Polsce. Jest założycielem pierwszej w Polsce orkiestry salsowej.

Nagrywał z wieloma znanymi muzykami, m.in.

z Marylą Rodowicz, Ewą Bem, Stanisławem Sojką, Grzegorzem Ciechowskim i zespołem *Raz Dwa Trzy*. Od 10 lat zajmuje czołowe miejsce w ankiecie na najpopularniejszego muzyka jazzowego, grającego na instrumentach perkusyjnych. Obecnie jest kierownikiem muzycznym programu *Wieczór z Jagielskim*, emitowanego w każdy wtorek na antenie programu drugiego TVP.

do Krakowa na nagranie płyty, to mam nadzieję, że pojedzie także do Rewalu. (śmiej) Mówiąc poważnie – mamy do sprzedania świetny pomysł, co więcej – od miasta oczekujemy jedynie bazy, która pozwoli nam tutaj go zrealizować. Wybierzemy to miejsce, które zapewni najlepsze warunki pod względem organizacyjnym. Salsa jest bowiem gatunkiem muzycznym, który zaczyna być w Polsce modny. Nie chcemy zepsuć festiwalu przez jakieś niedociągnięcia organizacyjne, tym bardziej, że proponujemy imprezę cykliczną, coroczną.

Czyli *Biadkowiarki* na pewno z Tobą wystąpią, nie wiadomo jeszcze tylko, gdzie, czy na Pomorzu, czy w Krotoszynie.

Mam nadzieję, że tutaj.

Rozmawiał
Karol Banaszak



DLA CZYTELNIKÓW
RZECZY
KROTOSZYŃSKIEJ

JOSE TORRES

wielka szansa na promocję. My chcemy po prostu mieć zapewnione jak najlepsze warunki.

Jaka jest więc szansa, że to właśnie Krotoszyn, jak ten wulkan gorący, o którym swego czasu śpiewałeś, wybuchnie latem salsa?

(śmiej) Szanse są duże. W tej chwili wszystko w rękach władz miasta. My przychodzimy z propozycją, popieraną przez ogólnopolskie media, która jest wielką szansą promocji dla miasta tym bardziej, że szukamy miejsca, gdzie takie festiwale mogłyby odbywać się cyklicznie. Osobiście już nie mogę się do-

REKLAMA

NAWE SOLARIUM
UWAGA
!STUDNIÓWKOWICZE!
SOLARIUM - 0,50 / 1min
ul. Piastowska 12
(wejście od ul. Wąskiej)

Sun Studio
ZAPRASZAMY:
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
9.00 - 19.00
SOBOTA
9.00 - 16.00
NIEDZIELA
11.00 - 17.00
PROMOCJA DLA STUDNIÓWKOWICZÓW od 01.01.2003r. do 31.01.2003r.

Karnawał z Rzeczą i Duetem Chodź z nami na bal!

Nikt nie zaprosił Cię na bal karnawałowy? Zaprosz się sam, organizujemy bal dla samotnych!

Przypominamy, że wspólnie z restauracją *Duet* zapraszamy osoby samotne, niezależnie od wieku (oczywiście pod warunkiem ukończenia 18 roku życia) na bal dla samotnych. Zachęcamy do udziału

Karnawał z Rzeczą i Duetem
Chodź z nami na bal!

czytelników i ogłoszeniodawców rubryki *Ożeń się z Rzeczą*. Zapraszamy też osoby, które jeszcze się nie zdecydowały na szukanie z naszą gazetą swojej drugiej połówki, ale już o tym myślą.

Jeżeli nikt nie zaprosił Ciebie na bal w tym sezonie, nie czekaj, aż minie karnawał, bo bal jest organizowany z myślą o takich jak Ty. Wstęp kosztuje 20 złotych. Osoby, które okazały przy wejściu kupon z naszej gazety, zapłacą tylko 15 zł. Szef restauracji gwarantuje za to smaczną, ciepłą kolację i dobrą muzykę. Do

tańca przygrywać będzie doświadczony w prowadzeniu imprez wodzirej i muzyk w jednej osobie. Usłyszymy hity muzyczne i melodie sprzed lat, dla każdego coś dobrego. Czynnym będzie bufet, można zamówić dodatkową, płatną konsumpcję.

Bal organizujemy nie tylko dla młodych, czekamy na samotnych w każdym wieku. Taniec to rozrywka dla ludzi, którzy chcą się bawić. To nie dyskoteka dla nastolatków, nie nudny dancing, ale prawdziwy bal. Wytnij kupon (pod tekstem) i przyjdź się bawić. Czekamy.

Bal dla samotnych odbędzie się 1 lutego o godz. 19.00. **(ela)**

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpachy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu skserowane dwie strony z dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Jest to informacja absolutnie do wiadomości redakcji, dociera wyłącznie do rąk osoby prowadzącej rubrykę. Ksero uprawdopodobnia anons, chcemy zyskać pewność, że ogłoszenie jest przygotowane przez daną osobę, a nie przez postronnych, tzw. życzliwych. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgo-*

dę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. DzU nr 133 poz. 883.

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR... Po upływie dwóch tygodni prześlemy zbiorczo listy adresatowi. Oferty lub odpowiedzi, które nie spełnią wszystkich wymienionych warunków, trafiają do kosza.

Każdy anons publikujemy trzy razy. Jeśli doczekaliście się, Państwo, tylko jednej

lub dwóch odpowiedzi, sugerujemy przedagowanie ogłoszenia i ponowne zamieszczenie go w rubryce. A może lepiej, zamiast czekać na list, samemu napisać? To wymaga więcej odwagi, bo trzeba wtedy podać nieznaną osobie swój adres czy telefon. **(red.)**

Oferty

Szukam nadal, bo nie tak łatwo spotkać przystojnego i inteligentnego mężczyznę do lat 45, z którym można porozmawiać na wszystkie tematy i na dodatek nie nudzić się. Jeśli Ty szukasz inteligentnej i sympatycznej kobiety, zainteresowanej nie tylko kuchnią, to daj o sobie znać. **(3-30)**

Kawaler, lat 32, szczupły, wysoki, pracujący zawodowo, bez nałogów. Ma szerokie zainteresowania: sport, przyroda, podróże, dobry film, muzyka. Szuka panny do lat 30 szczupłej bez nałogów, poważnie myślącej o założeniu stałego związku, może być z okolic Krotoszyna. Proszę o nr telefonu. **(3-31)**

Panna, lat 24, wzrost 176 cm, szczupła. Lubi dobrą muzykę i film, ma poczucie humoru. Pozna mężczyznę, który ma dość samotności. Jeśli nie lubisz fałszu i obłudy tak jak ja, to napisz. **(3-32)**

Poznam serdeczną i otwartą, obdarzoną poczuciem humoru, ale serio traktującą życie i innych ludzi, szczupłą panią, której dokuca samotność. Na listy (ew. ze zdjęciami) oczekuje wykształcony, kulturalny mężczyzna przed pięćdziesiątką. **(4-33)**

Wolny, lat 52, 172 cm/72 kg, wykształcenie wyższe, duże poczucie humoru, niezależny finansowo, z mieszkaniem. Prawie bez nałogów (brydż). Kocha przyrodę, wycieczki piesze rowerowe, pozna panią o ciekawej osobowości. **(4-34)**

Miły chłopak, lat 24, bez nałogów, pozna dziewczynę do lat 23 z okolic Krotoszyna. Oczekuje poważnych ofert, zdjęcie mile widziane. **(4-35)**

Niezależna 26-latką z własną firmą, na co dzień spontaniczna i uczuciowa, pozna mężczyznę o silnej osobowości, przedsiębiorczości, najchętniej prowadzącego własną działalność gospodarczą, lubiącego wyjazdy za miasto. Zdjęcie mile widziane. **(4-36)**

Samotny, lat 61, bez nałogów, chętnie pozna sympatyczną, niepalącą panią do 57 lat, niezależną finansową. **(4-37)**



Świeca jak pomnik. Jeszcze przez kilka tygodni będzie można na krotoszyńskim Rynku oglądać gigantyczną świecę, zrobioną przez firmę *Lumen 1852*. Tę samą, której podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy specjalna komisja *Księgi Rekordów i Osobliwości* nadała miano największej świecy na świecie. Krotoszyńianie i przyjezdni bardzo chętnie fotografują się na tle tego 3,5-metrowego, rekordowego pomnika. **(kb)**

Fotostory

Ten filmik powstał w trakcie uroczystości z okazji jubileuszu kółek rolniczych. W pierwszym kadrze uwieczniliśmy Józefa Kaźmierczaka z Orpiszewa (odznaczony) i postać Józefa Gruszkę (odznaczający). Osoby w drugim kadrze to Helena Matuszek z Chwaliszewa oraz tenże sam Józef Gruszka. Kadr trzeci: znów Józef Gruszka (aktywny) i przewodniczący Rady Powiatu Krotoszyńskiego – Stanisław Szczotka (raczej pasywny).



Jemu przypnę order do kłapy...



... jej na wysokości biustu



A ty, Stasiereku, pójdz w me ramiona! Co tam orderzy! Pokażmy, że dzisiejszy świat nie jest jeszcze tak całkiem wyprany z uczuć wyższych!

Wygraj walentynkową kolację dla dwojga

W wyjątkowy, walentynkowy wieczór aż dwie pary będą mogły zjeść kolację w *Grill Barze* (Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Wilk. 2, pasaż). Aby mieć szansę wygranej, trzeba zebrać kupony z trzech kolejnych wydań *Rzeczy*, nakleić je na kartkę i przysłać nam do 8 lutego razem z odpowiedzią na pytanie: Jak pieszczotliwie nazywasz swoją drugą połówkę i jak ona nazywa Ciebie? Wyniki podamy 12 lutego.

Imię i nazwisko

Adres

Nasze zdrobienia

Po pięciu kolejkach

Zakończyła się piąta kolejka spotkań Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki seniorów. Pierwsze miejsce, z identycznym dorobkiem punktowym, zajmują: Metal, Ajax i Team.

Niektóre z dziesięciu ligowych zespołów rozegrały już nawet siedem meczów. Przy ustalaniu klasyfikacji organizatorzy wzięli jednak pod uwagę pięć kolejek. Z dorobkiem 12 pkt. prowadzą 3 drużyny: Metal, Ajax i Team. Po 9 punktów zgromadziły: Fabryka Parkietów, Parcelki, Armatura i Zduny. Bez zdobycia punktowej pozostają nadal: Chwaliszew, Straż Pożarna i Poczta.

Ubiegłotygodniowe mecze zakończyły się następującymi wynikami:

Poczta – Ajax 0:3
Team – Zduny 3:0

W tym tygodniu rozegrane zostaną spotkania: Fabryka Parkietów – Straż Pożarna (22 stycznia o godz. 20.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie), Team – Armatura (24 stycznia o 19.00 w sali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2) oraz Metal – Ajax (24 stycznia ok. 20.30 w tej samej sali).

(popi)



Drużyna „Team”. Od lewej stoją: Paweł Koczorowski, Radosław Cegielski, Tomasz Zimny i Paweł Radojewski. W dolnym rzędzie (od lewej): Eugeniusz Koczorowski, Artur Koczorowski i Leszek Ignasiak

Piłkarskie turnieje halowe

Jednym z elementów przygotowań piłkarzy do rundy rewanżowej jest udział w turniejach halowych. W minioną sobotę, 18 stycznia, seniorzy Astry wygrali w Śremie, a Białego Orła w Ostrowie Wielkopolskim.

W zawodach w Śremie wystartowało 6 drużyn. Astra w swojej grupie przegrała z Wartą Poznań 1:2, a następnie zremisowała z Polonią Środa 2:2. W trzecim meczu tej grupy Warta pokonała Polonię 1:0.

W półfinale krotoszyńskie wygrały ze zwycięzcą drugiej grupy, zespołem 1920 Mosina 7:3. W tej grupie grała też Warta Śrem i Kania Gostyń.

W finale nasz zespół jeszcze raz spotkał się z Wartą Poznań, w regulaminowym

czasie był remis 3:3, ale złotego gola strzelił w dogrywce Janusz Luberd, co dało krotoszyńskiemu pierwsze miejsce.

Pozostali czwartoligowcy z byłego Kaliskiego, a więc Ostrowia, Polonia Kępno, Biały Orzeł, Jarota, Proсна, LKS Gołuchów, KKS i Centra, rywalizowali ze sobą w V Halowym Turnieju Piłki Nożnej im. gen. Edmunda Pastuszka.

Koźminianie w meczach grupowych ulegli Poloni 3:5, pokonali natomiast Ja-

rotę 4:2 i KKS 5:3. Dało im to awans do finału, w którym wygrali z Centrą 5:4. Obie drużyny wezmą udział w finałowym turnieju mistrzostw Wielkopolski.

W dodatkowym meczu Biały Orzeł zagrał z najlepszą drużyną rozgrywanego równolegle w drugiej sali turnieju służb więziennych. Ligowcy ulegli reprezentacji SW Sosnowiec w rzutach karnych 1:2, w regulaminowym czasie był remis 3:3.

(wb)

Przegrali bez walki

Po najłagodniejszym meczu w tym sezonie siatkarze UKS Rakieta, występujący w wielkopolskiej lidze juniorów młodszych, przegrali 19 stycznia z Kanią Gostyń 0:3.

Już od samego początku pierwszego seta widać było, że krotoszyńskie czeka bardzo trudne zadanie. Goście prezentowali się bowiem zdecydowanie lepiej w każdym z elementów siatkarskiego rzemiosła: zagrywce, bloku i odbiorze piłki. Ich dobra gra zaowocowała prowadzeniem 5:0, 9:3, 14:7, 20:11 i wygraną 25:15. W drugiej partii przez moment wydawało się, że jeszcze nie wszystko stracone, było bowiem 3:2, 7:5, 9:6, 13:9 dla gostyńian. Potem goście powiększyli przewagę: 16:10, 20:11, by triumfować 25:16. Trzecia odsłona miała podobny przebieg. Goście prowadzili 4:2, 6:3, ale już po chwili było 16:5, 20:9, ostatecznie gostyńianie wygrali 25:14. Wynik całego, trwającego zaledwie 50 minut meczu to 3:0.

Rakieta: Sławomir Czesiak, Łukasz Poczta, Jakub Poczta, Radosław Zawada, Damian Jankowiak, Dawid Oterman, Jakub Kapala, Łukasz Paziewski, Łukasz Kukiolczyński, Wojciech Rost.

(wb)



Siatkarze Rakiety łatwo przegrali z Kanią Gostyń

Piast dopiero czwarty

Dwa ostatnie turnieje półfinału Mistrzostw Wielkopolski Juniorek Młodszych rozegrały siatkarki krotoszyńskiego UKS Piast z Zespołu szkół z Oddziałami Integracyjnymi. Nasze zawodniczki, trenowane przez Łukasza Króla, wygrały w nich co prawda tylko jednego seta, ale już samo dotarcie do tego etapu rozgrywek to sukces.

Gospodarzem trzeciego turnieju, rozegranego w sobotę 11 stycznia, był zespół Zielonych Wzgórz z Murowanej Gośliny. Pierwszą porażkę zanotowała faworyzowana Calisia, ulegając dziewczynom z Energetyka Poznań.

Wyniki

Piast – Calisia 0:2
Piast – Energetyk 0:2
Piast – Zielone Wzgórze 0:2
Calisia – Energetyk 1:2
Calisia – Zielone Wzgórze 2:1
Energetyk – Zielone Wzgórze 0:2
Czwarty i ostatni półfinałowy turniej odbył

się 18 stycznia w sali poznańskiego Energetyka. Poniżej przedstawiamy jego wyniki.

Piast – Calisia 0:2
Piast – Energetyk 1:2
Piast – Zielone Wzgórze 0:2
Calisia – Energetyk 2:0
Calisia – Zielone Wzgórze 2:0
Energetyk – Zielone Wzgórze 0:2

Kolejność końcowa

1. Calisia
2. Zielone Wzgórze
3. Energetyk
4. Piast

Wyniki w grupie B

1. Nafta Gaz Piła
 2. UKS Środa Wlkp.
 3. Augustynki Kalisz
 4. Żywiec Przykona
- Zespoły, które zajęły miejsca pierwsze i drugie w grupach, walczyć będą o mistrzostwo Wielkopolski. (wb)

Gospodarze najlepsi

Podobnie jak rok temu, pierwsze miejsce w mistrzostwach powiatu drużyn gimnazjalnych w halowej piłce nożnej zajęli uczniowie z Rozdrażewa.



Rywalizacja była zacięta

W zawodach 16 stycznia wystartowało 9 drużyn z Chwaliszewa, Sulmierzyc, Rozdrażewa, Kobyłina, Koźmina Wlkp., Krotoszyna oraz Zdun. Po pierwszej rundzie do ścisłego finału zakwalifikowały się reprezentacje gimnazjów z Rozdrażewa, Zdun

oraz krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4.

W walce o miejsce na podium bezkonkurencyjni okazali się gospodarze, którzy 6:0 rozgromili zarówno krotoszyńskie, jak i zdunowian. Gimnazjaliści z Krotoszyna pokonali 7:1 kolegów ze Zdun. (wb)

Krotosz Przedsiębiorca liderem

W minioną niedzielę, 19 stycznia, odbyła się pierwsza kolejka rundy rewanżowej w trzeciej lidze tenisa stołowego. Krotosz Przedsiębiorca pokonał w niej dotychczasowego lidera MKS Trasko II Ostrzeszów 7:3 i zajęło jego miejsce w tabeli, mając jeden punkt przewagi.

Zwycięstwo to jest o tyle ważne, że zwiększyło szansę awansu naszej drużyny

do drugiej ligi, co jest jej celem w tym sezonie. Dla krotoszyńskie 2,5 pkt. zdobył Krzysztof Kruger, po 1,5 – Radosław Waściński (kandydat do 10 najlepszych sportowców Ziemi Krotoszyńskiej), Arkadiusz Zawada i Radosław Żurek. Dla pokonanych 2,5 pkt. wywalczył Robert Mądry, a 0,5 pkt. Jerzy Przygoda. (wb)

Noworoczny tenis

Przed tygodniem informowaliśmy o Noworocznym Turnieju Tenisa Stołowego, zorganizowanym 11 stycznia przez LZS Bożacin. Z powodu braku miejsca nie podaliśmy wówczas nazwisk najlepszych zawodników, więc czynimy to dziś.

Kategoria dziewcząt

1. Paulina Wrzos, Stobno
2. Emilia Wrzos, Stobno

3. Marzena Keller, Rozdrażew
4. Natalia Wrzos, Stobno

Kategoria mężczyzn

1. Karol Marcinkowski, Rozdrażew
2. Henryk Kurzawski, Krotoszyn
3. Zenon Marcinkowski, Rozdrażew
4. Jerzy Kasprzak, Krotoszyn

(wb)

Rozrywka

♥ Wszystko, co piękne i upragnione, niech będzie w Twoim życiu spełnione! Z okazji urodzin milej Krysi życzy

Sławek

♥ Babciu droga, bukiet życzeń Ci składamy. Niechaj zdrowie służy, troska będzie nieznaną. Żyj nam, Babciu, jak najdłużej, przez Twe wnuki wciąż kochana. Z okazji Dnia Babci najserdeczniejsze życzenia

Wandzie Poczcie z Orpizewa przesyłają K.R.P.D.M.M

♥ Ukochanym babci i dziadkowi – Irenie i Józefowi Mizerom w dniu ich święta najserdeczniejsze życzenia składa

Norbert

♥ Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku ni przykrości. Niech wszystko zło Cię omija, niech ci dobro w życiu sprzyja. Kochanej babci – Irenie Bartzak życzy

wnuk Norbert

♥ Bądź zawsze wesola i ciągle się śmieć, bo życie jest po to by cieszyć się. By Cię smutki omijały, a Twe oczy nie plakały, by Twe plany się spełniły, a Twe oczy ciągle lśniły. Kochanej prababci Władysławie Stachowiak życzy

Norbert

♥ Róża rozkwita, tulipan opada, piękny kwiatek listeczki swe składa, a ja Ci składam serdeczne życzenia, życzę Ci szczęścia i powodzenia. Z okazji Dnia Babci najserdeczniejsze życzenia Bronisławie Jankowskiej przesyła

Patrycja

♥ Serdeczne życzenia dziś Tobie składamy, z głębi serca płynące. Niech kłopoty znikną, sukcesów przybędzie, niech zdrowie dopisze, a szczęście się przędzie. Wszystko, co piękne i wymarzone, niech w Twym życiu będzie spełnione. Agnieszce Baran z okazji imienin życzenia przesyła

Patrycja

♥ Wszystko, co jest i będzie Twoim marzeniem, niech nie przemija z cichym westchnieniem, a to, co piękne i upragnione, niech będzie w Twoim życiu spełnione. Z okazji imienin Jarkowi życzenia śle

Gunia

P.S. Daj sobie trochę więcej niż 2 miesiące

♥ Ciesz się i raduj z każdego dnia, a szczęście niech dla Ciebie wiecznie trwa. Kochanemu wnuczkowi – Miłoszowi Szymerowi ze Smolic z okazji imienin życzy

babcia Janka z Kobylina

♥ Zdrowia, szczęścia, powodzenia, żeby się spełniły Twoje najskrytsze marzenia. Z okazji imienin kochanej wnuczce – Agnieszce Szamałek z Krotoszyna życzy

babcia Janka z Kobylina

♥ Ile przygód miał w telewizji Bolek i Lolek, tyle zbieraj codziennie dobrych stopni w szkole. Z okazji imienin Milenii Kaźmierczak życzenia przesyła

siostra Aldona

♥ Z okazji imienin kochanej córeczce – Milenii z Wolenic dużo całusów ślą

rodzice

♥ W nasze serduszka małe wlewa miłość

strumień, pokory i troski nas uczy, uśmiechu i radości co dzień. Kochać ją będziemy zawsze i wszędzie, gdziekolwiek z nami będzie

bliźniaczki babci Marii Madzia i Karolina

♥ Aby słońce Ci świeciło, księżyc dał spokojną noc, aby wszystko się spełniło, w życiu brakowało trosk. Z okazji pierwszych urodzin dużo radości i zdrówka Julii Panek życzą

rodzice i dziadkowie

♥ Niech Ci w życiu się układa, niech marzenia spełnią się, tak nam serce podpowiada, boś Ty wszystkim dla nas jest. Z okazji urodzin serdeczne życzenia składają kochanej córce

W. B. Stelmachowie

♥ Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Krotoszynie serdecznie dziękuję sponsorom XI finału tej akcji, następującym firmom i instytucjom: Urzędowi Miejskiemu w Krotoszynie, Starostwu Powiatowemu, Wytwórni Wyrobów Woskowych *Lumen 1852*, firmie *Krotgaz*, Bankowi Spółdzielczemu w Krotoszynie, *Mahle SA*, firmie *Max-Pol* z Rozdrażewa, firmie *Harvbit*, przedsiębiorstwu *Ewa SA*, firmie *Gabi-Plast*, aptece *Pod Murzynem*, Zakładowi Poligraficznemu R. Kopczyńskiego, sklepowi *Z.Sztajera*, przedsiębiorstwu *Gwarant*, firmie *Tanspetrol-Bis*, firmie *Robstal*, restauracji *Bakarat*, *Intermarche*, straży pożarnej, PGKiM w Krotoszynie, BZ WBK w Krotoszynie, Towarzystwu Atletycznemu *Rozum*, SPZOZ w Krotoszynie, Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Krotoszynie, A.Piotrowskiemu, Straży Miejskiej,

Azja w Krotoszynie

Z plecakiem po Azji, czyli 55 dni w krainie ryżu, Buddy i monsunu. Chiny - Wietnam - Kambodża. Tak brzmi tytuł pokazu slajdów podróżnika Mateusza Krzyżosiaka. Pokaz odbędzie się 25 stycznia w Muzeum Regionalnym m. H. Ławniczaka w Krotoszynie.

Nagroda niespodzianka czeka w redakcji tym razem na Krzysia Hadasia

OSiR-owi, klubowi *Ceramik*, firmie *Jotkel*, klubom sportowym *Krotosz* oraz *Tygrys*, Towarzystwu Polsko-Irlandzkiemu w Poznaniu, Komendzie Powiatowej Policji w Krotoszynie, zespołom *Turbo Twister* oraz *Cheerleaders*, H.Witek, J.Niedbale.

♥ Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Rozdrażewie serdecznie dziękuję sponsorom XI finału tej akcji, następującym firmom i instytucjom: Radzie Gminy w Rozdrażewie, Kółku Rolniczemu w Rozdrażewie oraz miejscowemu Kołu Gospodyń Wiejskich, PH *Kamil*, kwiaciarni T.Tanasia, SCH w Rozdrażewie, firmie *Jaga* oraz PH *Gęstwa*.

♥ Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Biadkach serdecznie dziękuję sponsorom XI finału tej akcji, następującym firmom i instytucjom: straży pożarnej w Biadkach, Fabryce Parkietów, firmie *Victus* z Kobierna, zespołowi *Koral* oraz wszystkim osobom prywatnym, które włączyły się w organizację finału.

♥ Wszystkim tym, którzy w ubiegłym roku wspierali naszą placówkę składamy najserdeczniejsze życzenia noworoczne – zdrowia, pomyślności i pogody ducha

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, uczniowie i wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie

♥ Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie składają serdeczne podziękowania członkom *Lions Clubu Krotoszyn* za organizację imprez, z których dochód przeznaczony był na zakup samochodu do przewozu niepełnosprawnych uczniów na zajęcia. Dyrekcji i Zarządowi *Mahle Krotoszyn SA* oraz paniom Barbarze

Junyżek-Pinkowskiej i Alinie Błażejczyk dziękujemy za przekazanie paczek świątecznych dla naszych dzieci.

♥ Zarząd LZS *Błyskawica* w Bożacinie dziękuję dyrektorowi OSiR za nieodpłatne udostępnienie sali, prezesowi klubu *Krotosz* za udostępnienie stołów tenisowych, UMiG oraz Starostwu za wspaniałe dyplomy i puchary, panu staroście Leszkowi Kulce za wręczenie nagród, panu Zbigniewowi Zielińskiemu z drukami przy ul. Floriańskiej za wydrukowanie afiszy, zaproszeń i regulaminów, panu Bogdanowi Uciechowskiemu z *Grill Baru* przy ul. Magazynowej za smaczną grochówkę oraz pozostałym 22 sponsorom Noworocznego Turnieju Tenisa Stołowego, który odbył się 11 stycznia. Lista pozostałych sponsorów: Wytwórnia Wyrobów Woskowych *Lumen 1852*, *Caffe Astra*; Wytwórnia Pieczęci – M.Szczuraszek; PHU *Gwarant* – D.Kaliszewska, K. Kłopotki – restauracja *Cristal*, PPUH *Joker* – Ostrzeszów, Sklep Meblowy – Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark, Sklep Spożywczo-Drobiarski – J.Matela, Piekarnia GS SCH – ul. Magazynowa, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe *Ferum*, Fryzjerstwo Męskie – ul. Sienkiewicza 2. Zakład Fryzjerski – M. Talarczyk, Sklep Kosmetyczno-Chemiczno-Przemysłowy *Asia*, Sklep Ogólnospożywczy – W.Wenzel, Handel Detaliczny i Hurtowy – A.Stępień, Kodak Express – M.Ostrowski, Piekarnstwo i Artykuły Spożywcze – M.Bielińska-Czwojda, Sklep Spożywczo-Przemysłowy – S.Siwa, Piekarnstwo s.c. – H.Radziszewska – A.Sójka, Sklep *Sekret* – A.Kubiak, Sklep Odzieżowo-Konfekcyjny *Tara*, Zakład Fryzjerski S. Wiśniewski – Z. Miśkiewicz, właściciel zakładu, który chciał zachować anonimowość.

LZS Błyskawica, BOŻACIN

Pytanka nie od rzeczy



Danuta Hadryan, dyrektor Publicznego Przedszkola nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie

Rzecz najważniejsza Rodzina i zaufanie.

Rzecz grzechu warta. Zachód słońca u boku kochanej osoby.

Rzecz najlepsza Akceptacja, zrozumienie, przyjaźń i tolerancja.

Rzecz codzienna Praca zawodowa.

Rzecz męska Garnitur, nienaganne maniery, takt i odpowiedzialność.

Rzecz kobieca Styl, wdzięk, subtelność i zapach perfum.

Rzecz smutna Cierpienie, strata bliskiej osoby, rozstanie.

Rzecz śmieszna Dobry dowcip, który bawi, a nie rani.

Rzecz gorsząca Brak szacunku, brutalność, kłamstwo, obłuda i zawiść.

Rzecz zastanawiająca Przyszłość - co będzie jutro, za miesiąc, za rok...

Rzecz niezbędna Zdrowie, optymizm i pozytywne myślenie.

Nieustający konkurs Rzeczy

Zatankuje w stacji paliw Roma

Właściciela tego pojazdu serdecznie zapraszamy do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie 15 litrów paliwa w stacji paliw *Roma* przy ulicy 56 Pułku Piechoty Wlkp. 12. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami *Rzeczy* umiejscowionymi na tylnej szybie samochodu. (red.)



Obejrzymy...



The Ring

Są dwa rodzaje thrillerów: jedno to te, w których pełno krwi, a bohaterowie uwiel-

biają odrąbywać sobie głowy. Te drugie także straszą, ale w zupełnie inny sposób, udowadniając, że w istocie nic nie wiemy o tym świecie i pewnie nigdy się nie dowiemy. Paraliżują psychicznie. Niestety, takich filmów jest niewiele.

The Ring jest tego rodzaju obrazem. To historia dziennikarki trafiającej na trop krążącej wśród młodzieży legendy o tajemniczej kasecie wideo z filmem, po obejrzeniu którego giną ludzie. Kobieta odnajduje kasety i ogląda ją. Ma siedem dni na rozwiązanie zagadki. Film powstał jako remake japońskiego horroru Hideo Nakaty. Wersja amerykańska nie jest gorsza.

Verbinski buduje swoje dzieło rozpo-

czynając od warstwy wizualnej, którą w filmie zdominowały zimne barwy, podporządkowane zarówno miejskiemu brudowi, wiecznie padającemu deszczowi, jak i jednemu z głównych motywów projektu: wodzie.

W wersji amerykańskiej film jest o wiele bardziej przerażający, bo został umiejscowiony w bliższym nam środowisku i kulturze. Kinomanom o mocnych nerwach można jednak polecić obejrzenie obu dostępnych aktualnie filmów: japońskiego i amerykańskiego. (lulu)

The Ring, reż. G. Verbinski, scen. E. Kruger, muz. H. Zimmer, występ. N. Watts.

Przeczytamy...



Charles F. Marshall: *Życie i śmierć Lisa Pustyni. Jak zamordowano Erwina Rommla?*

Książka Charlesa Marshalla, amery-

kańskiego oficera służb wywiadowczych, który po wylądowaniu aliantów w Normandii był odpowiedzialny za przesłuchiwanie wyższych rangą oficerów niemieckich, a po zakończeniu wojny – jeńców wojennych, należy do tych pozycji literatury faktu, które czyta się jednym tchem.

Autor, na podstawie spotkań z osobami z bliskiego otoczenia jednego z najwybitniejszych dowódców II wojny światowej – feldmarszałka Erwina Rommla, kreśli jego barwy wizerunku. Dzięki informacjom uzyskanym przez Marshalla od współpracowników Lisa Pustyni oraz jego rodziny, czytelnik pozna je szczegóły wojny w Afryce czy nadzo-

rowanej przez Rommla budowy umocnień na plażach Normandii.

Rommel był najpopularniejszym dowódcą III Rzeszy. Przygotowujący zamach na Hitlera właśnie w feldmarszałku upatrywali następcę dyktatora.

Autor książki kartka po kartce prowadzi czytelnika w stronę odpowiedzi na postawione w tytule pytanie. Publikacja ta jest prawdziwym rarytatem dla interesujących się historią II wojny światowej. (mal)

Charles F. Marshall: *Życie i śmierć Lisa Pustyni. Jak zamordowano Erwina Rommla?*, Wyd. L&L, Gdańsk 2002.

Posłuchamy...



SANTANA *Shaman* (Arista/BMG)

Albumy tego artysty, jak choćby *Santana*, *Abraxas* czy ostatni, *Supernatural*, należą już do kanonu muzyki rockowej. Trudno znaleźć na świecie człowieka, który choć raz nie słyszałby jego wspaniałych kompozycji: *Samba Pa Ti*, *Oye Como Va* czy *Black Magic Woman*. Nie ma też chyba (no, może prócz Marka Knopflera) drugiego gitarzysty, którego styl byłby tak cha-

rakterystyczny, natychmiast rozpoznawalny. Poprzedni album *Supernatural* jest już jednym z najlepiej sprzedających się w historii rocka – sprzedano grubo ponad 20 milionów egzemplarzy. Formuła tamtej płyty była następująca: jedna część to kompozycje o latynoskim posmaku, typu *Africa Migra*, jakże charakterystyczne dla całej twórczości mistrza, druga to superprzebojowe w dobrym tego słowa znaczeniu piosenki zaśpiewane przez wspaniałych gości (choćby *Smooth*, *Maria Maria* i *Love Of My Life*).

Na *Shaman* recepta na sukces jest podobna, ale proporcje przesunięto jeszcze bardziej w stronę przebojowych kawałków z gościnnym udziałem bardziej i mniej znanych gwiazd.

Pierwszy przebój udało się już wykrocić – *The Game Of Love* ze śpiewem Michelle Branch, taneczny, strasznie wpadający w ucho kawałek namieszał na listach przebojów, jednak do sukcesu *Smooth* mu

daleko. Jednak w kolejce czekają już następne potencjalne hity. Mamy tu np. Macy Gray w pozytywnie zakręconym *Amore* oraz Dido w wolniejszym, utrzymanym w stylu jej solowych poczynań *Feels Like Fire*. Jest grupa *Musiq* w *Nothing At All*, *Citizen Cope* w *Sideways*, Alejandro Lerner w latynoskim *Hoy es adios* i wreszcie słynny tenor Placido Domingo w *Novus*.

Murowanym przebojem wydaje się też kawałek *Let Me Love You Tonight*, wykonany przez pana, którego barwa głosu kojarzy się z Enrique Igleasiem, który jednak, w przeciwieństwie do syna boskiego Julio, potrafi śpiewać.

Myślę, że nowy materiał w niczym nie ustępuje poprzedniej płycie. Ja sam wolę *Supernatural*, ale to być może kwestia mniejszego osłuchania z nowym krążkiem? W każdym razie fan rocka nie może tej płyty nie znać.

Nota: 8

Tomasz Kwiatkowski

Donosiciel kulturalny



KINA

Przedwiosnie, Krotoszyn

The Ring – krąg, horror jap., do 23 stycznia, godz. 17.00

8 kobiet, kom. krym. fran., do 23 stycznia, godz. 19.00

Planeta skarbów, anim. USA, od 24 do 30 stycznia, godz. 17.00

Harry Potter i komnata tajemnic, przy-

god., od 24 do 30 stycznia, godz. 19.00

W poniedz. kino nieczynne; bilety na film *Harry Potter* 14 i 16 zł, pozostałe 8 i 10 zł, dodatkowe inf. – tel. 725 24 36.

Mieszko, Książę Włkp.

Planeta skarbów, adaptacja powieści dla dzieci *Wyspa skarbów*, USA, 25 i 26 stycz-

nia godz. 17.00, bilety 7 zł
Niebo, dram. niem.-fran.-wł., 25 i 26 stycznia godz. 19.00, bilety 10 zł
Dodatkowe inf. 721 66 57.

Komeda, Ostrów Włkp.

Harry Potter i komnata tajemnic, przyg. USA, do 30 stycznia godz. 10.00, 13.00 (dla szkół), 16.30, 19.30; w soboty i niedziele 13.30, 16.30, 19.30; inf. tel. 591 82 77



WYSTAWY

Historia miasta Krotoszyn 1415 – 1945; Kultura ludowa Ziemi Krotoszyńskiej; Krotoszyn w malarstwie, rysunku i grafice; ekspozycje stałe, Muzeum Regionalne w Krotoszynie.

Wystawa Muzeum Misyjno-Etnograficznego o.o. Werbitów w Pieniężnie – zabytki Nowej Gwinei związane z kulturą Papuasów; otwarcie na początku lutego, Muzeum Regionalne w Krotoszynie.

Wystawa grafik świątecznych z kolekcji Józefa Zdunka, do 23 stycznia, galeria *Refektarz*.



IMPREZY

I Koźmińska Klasówka Ortograficzna o tytuł Mistrza Ortografii Ziemi Koźmińskiej (pod patronatem burmistrza Koźmina Włkp.), dla mieszkańców gminy powyżej 15 roku życia; 24 stycznia, sala kina *Mieszko*.

Azja w Krotoszynie

Z plecakiem po Azji, czyli 55 dni w krainie ryżu, Buddy i monsunu. Chiny – Wietnam – Kambodża. Tak brzmi tytuł pokazu slajdów podróżnika Mateusza Krzyżosiaka. Pokaz odbędzie się 25 stycznia w Muzeum Regionalnym im. H. Ławniczaka w Krotoszynie.



Jedno z przeżyci Mateusza

Miliczanin Mateusz Krzyżosiak jest doktorantem w Instytucie Fizyki Politechniki Wrocławskiej. Jego drugą obok fizyki pasją są podróże. Od początku swoich studiów każde wakacje spędzał na kilkutygodniowej wyprawie trampingowej. Najpierw przemierzał kraje europejskie, w 1998 roku był w Maroku, a w 1999 r. podróżował kolejną transsyberyjską z Moskwy do Pekinu. W ostatnich latach najczęściej wyjeżdża do Azji. Kierunek jego wypraw w najbliższym czasie nie zmieni się, ponieważ Mateusz jest zauroczony życzliwością i otwartością spotkanych tam ludzi. W 2002 r. dotarł drogą lądową do południowo-wschodnich krańców kontynentu azja-

tyckiego. W czasie dwumiesięcznej podróży z plecakiem skorzystał z gościnności mnichów buddyjskich w klasztorze w Chinach i przemierzył niemal całą Kambodżę pociągami towarowymi.

Z każdej podróży Krzyżosiak przywozi dużo zdjęć. O swoich przygodach opowiada w trakcie pokazów przeżyci, zorganizowanych dotąd m.in. na Politechnice Wrocławskiej, Akademii Rolniczej w Szczecinie oraz w Ośrodku Kultury w Miliczu. Na pokaz jego interesujących slajdów w krotoszyńskim Muzeum Regionalnym zapraszamy w sobotę 25 stycznia o godz. 14.00.

(popi)

Charlie Sleeps, czyli Śpiący Karol

17 stycznia w Rozchulantynie wystąpiła grupa *Charlie Sleeps* (dawna *Piąta Strona Świata*). Klub zorganizował koncert wspólnie z Krotoszyńskim Ośrodkiem Kultury.

Publika, jak zwykle w *Rozchuli*, dopisała. Na pierwszy rzut ucha zespół to kolejny dowód rozwoju polskiej alternatywnej sceny noise. Jednak w momentach bardziej ekspresyjnej muzyki przechodziła w atmosferę psychodelicznego hard rocka. Noise ustępował miejsca formie bardziej melodyjnej, transowej. Post-rock, post-punk?

Jak przyznają członkowie zespołu (Wojtek Kotwicki, Piotr Michalski, Marcin Karnowski, Wojtek Szalkowski i Bartek Lambrecht), zmienili nazwę i skład, żeby nie zostać zaszukawkiwanym. Po prostu grają, dużo koncertują i szukają wydawcy nowej płyty (kontakt www.ode5e.bki.pl). Publiczność porwała zniewalająca porcja energii i piosenkowa komunikatywność. Nie odbyło się bez bisów, a z *Rozchulantyny* wypływały pozytywne muzyczne wibracje do późnych godzin nocnych. **Martyna Nina Sworowska**

Nowo otwarte

CENTRUM SERWISOWE
OPONY, OLEJE, AKUMULATORY

OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

OFERUJE

ogumienie do sam. osobowych, ciężarowych, ciągników rolniczych i poj. specjalistycznych oraz akumulatory i oleje
Montaż, demontaż, wyważanie gratis
Najniższe ceny!

WYKONUJE PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

samochodów osobowych, ciężarowych i przyczep
ciągników rolniczych, instalacji gazowych, pierwsze rejestracje

☎ 722 69 55 ☎ 722 69 57

Zapraszamy: pn.-pt. 8.30-19.00, sob. 8.30-14.00
Krotoszyn, ul. Koźmińska 124 (obok stacji paliw Petrochemil)

ZAPRASZAMY codziennie
pn-pt 10.00-18.00
soboty 10.00-13.00
Krotoszyn, ul. Kaliska 15
tel. 722 60 20

ZŁOTNICTWO

Gold design

Grzegorz Kaźmierczak

Oferujemy szeroką gamę wyrobów z platyny, złota, srebra i pereł oraz zegarki renomowanych firm



i inne

W sprzedaży również pióra i długopisy firm WATERMAN i PARKER oraz papierośnice, wizytowniki, breloki, itp.

ROMA - szkatułki do biżuterii
RATY - RATA - RATA - RATA - RATA - RATA
Już od 200zł

TAWERNA

PIZZA TACO

pon.-sob. 14.00-22.00
niedz. 16.00-22.00
wtorek - nieczynne

PIZZA

Na terenie miasta
dowóz zamówienia
od 20zł

GRATIS

potrawa kuchni meksykańskiej
TACO

Mały Rynek 8
tel. 725 25 91

Serdecznie zapraszamy!

przecieranie drewna

każdego rodzaju

na miejscu lub u klienta traktem Wood-Mizer

CENA DO UZGODNIENIA

Leszek Lis.
Krotoszyn, ul. Wspólna 1.
Tel. 725 00 25,
tel. kom. 0605 261 188,
0607 511 569



wkłady Kominowe

ze stali szlachetnej kwasoodpornej spawane plazmowo

PRODUCENT ZUH STABOX
Ostrów Wlkp.-Zacharzew
ul. Krotoszyńska 48
Tel. 735 01 10, fax 735 01 09

Najniższe ceny

BRAMY GARAŻOWE

BRAMY GARAŻOWE
DRZWI
GARAŻE METALOWE
NAPĘDY



CERABUD SA
KROTOSZYN

CENTRUM HANDLOWE
CERABUD BIS



DOSTAWA I MONTAŻ
Krotoszyn ul. Przemysłowa 16
tel. (062) 725-32-41 wew. 380

SIEBAU



AUTO NA GAZ

ELPIGAZ
GAZOWE UKŁADY ZASILANIA

RATY!

Montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych

Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego 30
tel/fax 062 725 28 47, kom. 0604 812 106

WYRÓB PIECZĄTEK

- REKLAMA WIZUALNA
OKLEJANIE SAMOCHODÓW
PLOTEROWE CIĘCIE LITER
- GADŻETY REKLAMOWE
- GRAWERTON
- RISO TANI, KOLOROWY
CYFROWY DRUK
- KSERO KOLOR
CYFROWE
- POLIGRAFIA WIZYTÓWKI
ZAPROSZENIA, ULÓTKI, ETYKIETY,
BŁOZKI KLEJONE, DYPLOMY,
IDENTYFIKATORY, PAP. FIRMOWY
- PRZEPISYWANIE PRAC
(RÓWNIEŻ W JĘZYKACH OBCYCH)
- OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, DYPLOMOWYCH
- ZDJĘCIA DOWODY, LEG.
- USŁUGOWE FAKSOWANIE


W KAŻDĄ SOBOTE
PROMOCJA!!!
KSERO
A4 0,14 zł

Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00, Sob. 9.00 - 12.00
po godz. 18.00 telefonicznie - 722-94-44, 0502 722 781
Zamówienia przyjmujemy telefonicznie, e-mail, faxem

EWOTEXT™, KROTOSZYN, ul. Kobylińska 27
tel./fax (062) 722-94-44, kom. 0502 722 781
e-mail: ewotext@wp.pl

„WODNIK” 63-700 Krotoszyn, ul. Raszkowska 78a

KRYTA PŁYWAŁNIA



www.kpwodnik.com.pl

FERIE NA WODNIKU

ZAPRASZAMY DZIECI I MŁODZIEŻ SZKOLNĄ
W DNIACH od 27 stycznia do 7 lutego 2003 r.

CENY BILETÓW (dotyczy również grup)
6⁰⁰-8⁰⁰ – 3,00 zł/godz, 8⁰⁰-22⁰⁰ – tylko 4,00 zł/godz
Przypominamy – dzieci do lat 7 wejścia bezpłatne

W okresie 27-31.01.2003 r. – bezpłatny dojazd na basen autobusem „GIMBUS” – od poniedziałku do piątku.
Wyjazd – ul. Spokojna godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00.
Wyjazd (z Basenu – ul. Raszkowska)
ul. Raszkowska 10.50, 12.50, 14.50, 16.50.
Gimbus zatrzymuje się na przystankach przy Dworcu PKS, Szkole Podstawowej nr 8 - ul. 23 Stycznia, Rynek, ul. Zdunowska (Liceum Ogólnokształcące), ul. Ogrodowskiego (przy ul. Młyńskiej), ul. Raszkowska (Basen „Wodnik”)

AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopickiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kallisz, ul. Skarszewska 25-27
te./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Krotoszyńskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej „CERABUD” Spółka Akcyjna w Krotoszynie

wydzierżawi
pomieszczenia biurowe o powierzchni 86 m²
zlokalizowane w Krotoszynie
ul. Przemysłowa 16
z przeznaczeniem na prowadzenie
działalności gospodarczej.

Czynsz dzierżawny wynosi
430 zł miesięcznie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Organizacji, Zatrudnienia i Płac „CERABUD” SA, tel. 062 725 32 41 wew. 302 w godz. 7.00 – 15.00.

Co było dobre i budujące w 2002 roku

Dobre, bo likwiduje urzędniczy absurd. Kilkanaście posesji należących do ubiegłego roku do wsi Rzemiechów włączono do znacznie bliższego im Kobylina.

Dobre, bo ratuje życie. Wartą ponad 200 tys. zł karetkę reanimacyjną marki mercedes benz sprinter otrzymało od Ministerstwa Zdrowia krotoszyńskie pogotowie ratunkowe.

Dobre, bo honoruje odważnych. Poczta Polska nagrodziła swoich dwóch pracowników – konwojenta Romana Talarczyka i kierowcę Ryszarda Adamczewskiego, którzy udaremniłi pod Sulmierzycami napad na furgonetkę z pieniędzmi.

Dobre, bo w zdrowym ciele zdrowy duch. W Koźminie Wlkp. otwarto dwie nowe sale gimnastyczne przy Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy.

Dobre, bo przeciw marazmowi. Jedną z mieszkańek Kobylina utworzyła w tym mieście lokalny oddział stowarzyszenia BIEDA (Bezrobotna Inicjatywa Ekonomiczna dla Aktywnych), na wszelkie sposoby wspierającego bezrobotnych.

Dobre, bo najlepiej przemawia przykład. Nietypowe rekolekcje wielkopostne zorganizowano w krotoszyńskim Zespole Szkół Zawodowych nr 2. Z młodzieżą spotkał się m.in. Robert Friedrich, współtwórca *Arki Noego*, mówiąc o swojej drodze do Boga.

Dobre, bo tępi balagan. Kobylińscy radni podjęli uchwałę porządkującą gospodarkę odpadami na terenie gminy. Jednym z pierwszych jej skutków była likwidacja dzikiego wysypiska śmieci w Rzemiechowie.

Dobre, bo troszczy się o wspólne. Dzięki uprzejmych zabiegom sołtysa Smolic zarządca przebiegającej przez tę

Strona ma ograniczoną objętość, nie da się na niej przypomnieć wszystkich budujących zdarzeń minionego roku. Ich bohaterów prosimy więc o wybaczenie, a poniższą wylicznankę dedykujemy tym, którzy uważają, że wszystkie sprawy toczą się w złym kierunku. Nie trzeba różowych okularów, żeby zauważyć dobro!



Tablicę upamiętniającą patrona stacji dializ ufundowali absolwenci LO im. H. Kołłątaja

swoj najnowszy krążek, zawdzięczamy prawdziwy najazd na Krotoszyn kamer kilku stacji telewizyjnych i liczne retransmisje tego wyjątkowo medialnego wydarzenia.

Dobre, bo pomagają chorym i nawiązuje do najpiękniejszych tradycji. W Krotoszynie otwarto stację dializ, która otrzymała imię Krotoszyńnianina XX wieku – wielkiego patrioty i społecznika, powstańca wielkopolskiego, doktora Jana Władysława Bolewskiego.

Dobre, bo nie wolno zapominać. W cieszkowskim kościele odsłonięto tablicę upamiętniającą przedwojennego proboszcza tamtejszej parafii – ks. Ottona Hoppego, człowieka, który w czarnych wojennych czasach potrafił się odciąć od naziizmu, rasizmu, antysemityzmu.

Dobre, bo jednoczy. Izraelska pisarka, pochodząca z Krakowa Lea Shinari, spotkała się z koźmińską młodzieżą w kinie *Mieszko* i w jednej ze szkół. Młodzi ludzie wypełnili obie sale po brzegi, z wielkim zainteresowaniem i wzruszeniem słuchając opowieści pisarki.

Dobre, bo ukierunkowane na przyszłość. Koźmin Wlkp. otrzymał drugie po Dyplomie Europy honorowe wyróżnienie, nadane mu przez Radę Europy za wprowadzenie w życie idei integracji mieszkańców naszego kontynentu – Flagę Europy.

Dobre, bo dzieli się najcenniejszym. W zorganizowanym przez krotoszyński oddział regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa konkursie *Złote*

Serce zwyciężył Zespół Szkół Zawodowych nr 2 z Krotoszyna. W ciągu kilku miesięcy minionego roku krew oddało aż 96 uczniów tej placówki.

Dobre, bo edukuje rolników. Szkoła Podstawowa w Obrze Starej wzbogaciła się o nową pracownię komputerową, sfinansowaną w połowie przez Agencję Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa (dzięki sukcesowi obrzańskich placówek w konkursie na projekt dotyczący edukacji rolników). Szkoła zorganizowała już dla mieszkańców wsi pierwsze kursy w nowej pracowni.

Dobre, bo może być źródłem dodatkowego dochodu. Mieszkanke gminy Rozdrażew odwiedziły agroturystyczne gospodarstwo w Perzycach (gmina Zduny). Uważają, że dobry wzór mogą przenieść do swoich wiosek, stwarzając sobie tym samym szansę dodatkowego zarobku.

Dobre, bo bardzo potrzebne. W krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych otworzył swoją filię Wydział Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Można tam studiować zaocznie na kierunku *analiza chemiczna i informatyka w ochronie środowiska*. To pierwsze studia w Krotoszynie!

Dobre, bo będą nowe miejsca pracy. Koncert *Mahle* rozpoczął w Krotoszynie ogromną inwestycję – budowę odlewni aluminium. W przyszłości kilkaset osób znajdzie tam pracę.

Dobre, bo na nikogo się nie ogląda. Właściciele trzydziestu mieszkań w bloku nr 1 na os. Madalińskiego w Zdunach własnym sumptem pomalowali w wakacje elewację tego budynku i krawężniki chodników, odnowili hustawki i ustawili nowe kosze na śmieci. Prace trwały przez trzy weekendy. Na zakup farb lokatorzy się złożyli.

Dobre, bo na otwartych sercach oparte. Współorganizowana przez *Rzecz* wigilijna dla bezdomnych i samotnych na dworcu PKP pokazała, jak wielu wśród krotoszyńnian ludzi dobrej woli.



RZECZ KROTOSZYŃSKA. Pismo powstałe z ruchu *Solidarność*. Tygodnik powiatowy. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: *Lumen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław), nakład 7.000 egz. Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszyn.pl, reklama@rzecz.krotoszyn.pl. Konto: *Bank Przemysłowy* S4 O/Kalsz, Filia Krotoszyn 52-1520-0008-7572-4690-2000-0001.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co środę. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, inscenizacja: Karol Banaszak, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Izabela Bartoś, Wojtek Budó, Sławomir Pałasz, Sebastian Pośpiech, Monika Waszczuk. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Janina Ibron, Augustyna Kurowska, Tomasz Kwiatkowski, Mirosław Rybczyński, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skręcania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skręcamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.